Nr 189. Kraków, Piątek 20 Sierpnia 1886. Rocznik XXXIX.

CZAS

„Czas“ wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Pojedyncze Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w państwie Austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 c.
„ Niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych państw należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — **Listy** pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. **Rękopismów** nadsyłanych nie zwraca się.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „CZASU“ w **Krakowie** i urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Z. Skalskiego w Sukiennicach, biuro dzienników i ogłoszeń E. Silbersteina Plac Maryacki, handel Bajera przy ulicy Grodzkiej, trafika Kuklińskiego w Sukiennicach. Główna trafika róg Rynku i ulicy św. Jana. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petit) za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny po 5 ct. **Nadesłane** (na 3 stronie) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cent. za każdy raz. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Ajencya „CZASU“ w gł. składzie tytoniu Na II przy ul. Trybunalskiej L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue Clément 4; (prenumeratę p. W. Raczkowski, Courbevoi p. Paryżem, Rue du Chemin de fer 44); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukes, M. Stern, tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C., w Frankfurcie n. M. G. L. Daube & C. **W Warszawie** przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frendler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.

Przegląd Polityczny.

Kraków 19 sierpnia.

Jak donosi *Polit. Corr.* złożył wczoraj popołudniu Arcyksiążę Rudolf wizytę ministrowi spraw zagranicznych, hr. Kalnokiemu i zabawił u niego dłuższy czas.

Paryski *Temps*, wspomniawszy w swoim „Przeglądzie politycznym,“ iż ministeryum Taaffego rozpoczęło przed kilku dniami ósmy rok swego istnienia, dodaje, iż od 12 sierpnia 1879 r. polityka austryackiego gabinetu nie zmieniła się. Główym celem tej polityki było odjęcie Czechom wszelkiego powodu do antikonstytucyjnej agitacyi. Gabinet Taaffego musiał dalej przy objęciu swego urzędu dbać o uporządkowanie finansów. Ekonomiczne zdolności p. Dunajewskiego zdziałały w tym kierunku wszystko, co tylko można było. Roczny deficyt uszczuplił się, dochody państwa podniosły się, a nadto przedsięwzięto wielkie budowle państwowe. Wewnętrzna polityka, jakiej się dotąd trzymał hr. Taaffe, wskazaną już jest przez samą konstytucyę. Hr. Taaffe nie może jej zmienić bez narażenia na niebezpieczeństwo całego swego dzieła.

Prezes węgierskich ministrów Koloman Tisza udać się miał wczoraj wieczór do Ostendy, gdzie zabawi do końca sierpnia. Podczas nieobecności zastępować go będzie minister skarbu hr. Szapary. Po powrocie Tiszy rozpoczną się posiedzenia rady ministrów, na których program przyszłej pracy parlamentu ułożonym zostanie. Minister handlu hr. Paweł Szechenyi i minister komunikacyj baron Gabryel Kemeny mają jeszcze w tym tygodniu powrócić do Budapesztu.

Petersb. Wiedom., omawiając wyjazd Giersa do Niemiec, powstają na uwagi, jakie z tego powodu czynią dzienniki niemieckie. „Odzywają się one tak, mówią *Pet. Wied.*, jakoby nic już bez opowiedzenia się w Niemczech stać się w świecie nie mogło. Zdaje się jednak, że p. Giers nie pojechał po instrukcye do Niemiec, ale z instrukcyami własnego rządu, a od tego co na ich podstawie uzyska, zależeć będzie jakie stanowisko zajmie Rosya w przyszłości.“

Dnia 17 b. m. obchodzono w Prusach rocznicę śmierci Fryderyka Wielkiego.

Wbrew niedawnemu oświadczeniu *Polit. Nachr.*, że chwilowe nieporozumienia względem wysp Samoa uchylone już zostały, donosi teraz *Nordd Allg. Ztg*, że nie zostały one jeszcze usunięte w zupełności. Niemcy żądały bowiem dwóch rzeczy: 1) Zmiany konsulów angielskiego i amerykańskiego w Appii. Kiedy bowiem Anglia i Niemcy przyrzekły sobie, że żadne z nich nie będzie czynić przygotowań do aneksyi tych wysp, lub ogłoszenia nad niemi protektoratu, działa konsul angielski wyraźnie w duchu przygotowania aneksyi tych wysp do Nowej Zelandyi, konsul zaś amerykański, pochodzący z Palatynatu, niepomny na to, że jest Niemcem, intryguje zacięcie przeciw Niemcom. Ameryka obiecała zastosować się do życzeń rządu niemieckiego, ale Anglia opiera się im dotąd. 2) Dalej żądały Niemcy, aby wyznaczyć komisyę trzech mocarstw (Niemiec, Anglii i Ameryki) w celu przekonania się, że w ostatniem zbrojnem wystąpieniu Niemiec, o którem niedawno pisaliśmy w artykule o wyspach Samoa, nie było zamiaru rozszerzania protekcyi nad wyspami Samoa, tylko chodziło o obronę materyalnych interesów osadników niemieckich. Na to przystały tak Niemcy, jak Ameryka. Tak więc pozostaje jeszcze niezałatwionym punkt zmiany w osobie konsula angielskiego, na co znana drażliwość angielska nie bardzo lubi zezwalać.

Nordd. Allg. Ztg podając zaczerpniętą z *Pol. Corr.* wiadomość, że świeżo zamianowanemu konsulowi greckiemu Gennadisowi Porta odmówiła udzielenia *exequatur*, z powodu zaciętej nieprzyjaźni, jaką, zajmując dawniej to miejsce, okazywał Bułgarom w Macedonii, co można poczytać za wyraźny zamiar Porty utrzymania dobrych stosunków z Bułgaryą — dodaje od siebie: „Zamiarowi temu Porty przyklasnąć tylko można.“ Z tych słów wnosić można, że i w Berlinie panuje dobre usposobienie dla Bułgaryi.

Magistrat berliński odmówił wysłania delegowanego na uroczystości peszteńskie. Węgrzy mogą ztąd powziąć wyobrażenie, czego się po sympatyach niemieckich spodziewać można.

Z okazyi rozpoczęcia czynności świeżo wybranych Rad administracyjnych wygłoszono kilka mów politycznych, między któremi mowa Ferrego, ze względu na przypisywane mu zabiegi w celu powrócenia do władzy, była najwięcej znaczącą. „Powszechne głosowanie — mówił on — po którem dawniej można się było licznych nadużyć spodziewać, okazuje już ślady dojrzałości, stało się poniekąd pełnoletniem. Opinia publiczna okazała się w ostatnich wyborach prawdziwie konserwatywną, bo też rzeczpospolita wymaga w tej chwili tego, aby o zakonserwowaniu jej pomyśleć. Życzyćby tylko należało, aby monarchiści zaniechali swych bezskutecznych protestacyj, a zespolili się z umiarkowanymi republikanami w celu utworzenia silnego stronnictwa, zapobiegającego skrajnym wybrykom demokracyi.“

Do Kopenhagi przyjechał d. 17 b. m. król portugalski. Na dworcu kolei żelaznej witali go: król duński, bawiący obecnie w Kopenhadze, król grecki, następca tronu duńskiego i ministrowie. Król portugalski zabawi w Kopenhadze dwa dni, poczem uda się do Sztokholmu.

Sytuacya na granicy Czarnogórskiej, gdzie Albańczycy przeszkodzili wytknięciu oznaczonej już przez komisyą granicy, nie zmieniła się dotąd. Porta bowiem ociąga się jeszcze z wysłaniem stosownej siły wojskowej na poskromienie opornych Albańczyków.

Ośmieleni bierną postawą Turcyi notable obwodu kolaszyńskiego postanowili zabrać się do uregulowania granicy i dokonać go na własną rękę.

Skoro o tym ich zamiarze zatelegrafował poseł turecki w Cetynii, Dżewat Bey, do Konstantynopola, zawezwał Sułtan posła czarnogórskiego Baścicza do swego pałacu i zapewnił go ponownie, że stósowne siły wojskowe wysłane zostaną do okręgu nadgranicznego spornego.

Chociaż do obecnej chwili spełnienie przyrzeczenia tego mogło już było nastąpić, nie nadszedł jeszcze obiecany oddział wojska tureckiego, co może dać powód do nowych rozterek, tem niebezpieczniejszych, że na Wschodzie z drobnych przyczyn wyrastają często groźne następstwa.

Podług wiadomości, nadchodzących z Konstantynopola, ma na Kaukazie panować w ludności armeńskiej i gruzyjskiej wielkie wzburzenie. Przyczyną tego wzburzenia stały się w stronach armeńskich przedsięwzięte przez władze rosyjskie spisy ludności w celach poboru do wojska, a zaprowadzenie języka rosyjskiego, jako urzędowego w okolicach gruzyjskich. W armeńskiej okolicy górskiej Karadagh i w okolicy gruzyjskiej Gabet, zajmującej się przeważnie kulturą macicy winnej, przyszło już do groźnych starć ludności z organami władz, tak że gubernator Zakaukazyi ks. Dondukow-Korsakow uczuł się spowodowanym do ogłoszenia w obu tych okręgach stanu oblężenia. Dzienniki rosyjskie starać się zapewne będą przedstawić zajścia te, jedynie skutkiem rozporządzeń władz miejscowych powstałe, jako rezultat agitacyi angielskiej, przedsięwziętej z Konstantynopola.

Communiqué, przesłane z Petersburga do *Pol. Corr.*, zaprzecza wiadomościom pochodzącym z źródeł perskich, jakoby między chanem Chiwy a rządem rosyjskim powstały znaczne nieporozumienia skutkiem zamiaru ostatniego odstąpienia emirowi Bochary całego chanatu Chiwy, w zamian za kilka strategicznie dla Rosyan daleko pożądańszych części terytoryum bocharskiego. Wiadomość ta, tak się wyraża pomienione *communiqué* — jest zupełnie bezpodstawną, bo Rosya nie zajmuje się wcale przypisywanym jej planem nabycia jakichkolwiek terytoryów bocharskich. Namby się prawdopodobniejszą wydawała wersya, że w tej chwili może Rosyi przyznawać się do nich nie wypada.

KORESPONDENCYA „CZASU“

Wiedeń 17 sierpnia.

⊙ Wiadomość, którą przynosi dzisiaj *N. Fr. Presse* o zawarciu jakiejś politycznej konwencyi między Rosyą i Turcyą, jest najzupełniej mylną. Turcya niema wcale potrzeby wiązać się z Rosyą, tak samo jak nie jest związaną z Anglią. Ostatnie kilka lat przekonały znowu Turcyę, że jej pozycya nie przestała być ważną. Dyplomaci tureccy nowszej szkoły, wszyscy kształceni i wychowani na Zachodzie, uznają zgodnie, że cierpliwość i wyczekiwanie są dla Turcyi najlepszą bronią, że bez niej o niej nie może być stanowionem, że jeżeli ma się w danym razie z kimś wiązać, to zobowiązania swoje może i musi bardzo drogo sprzedać, zyskać w Europie i w Afryce, zapewnić się co do reszty swoich posiadłości. Sułtan osobiście powiada: musi być coś za coś, a przedewszystkiem muszę mieć pewność, że będę mógł spać spokojnie, inaczej żadnego trwałego zobowiązania nigdy nie podpiszę. Wobec Rosyi ma Porta obecnie stanowisko nader wygodne, gdyż trzyma się protokółu konferencyi stambulskiej, która sprawy bułgarskiej wcale nie załatwiła, ograniczyła się na mianowaniu ks. Bułgarskiego gubernatorem odwołalnym Rumelii, ale pozostawiła osobną Rumelią. To Rosyi zupełnie wystarcza i dogadza, to raczej dla Anglii jest wielkim kłopotem. Jeżeli gabinet torysowski podejmie wielką politykę, to niezawodnie Turcyę dla niej pozyska. Dotąd jednak było wahanie się, półśrodki, żadnego jasnego, stanowczego kroku. Tymczasem Porta trzyma się protokółu europejskiego. Mogę zapewnić, że komisarze tureccy do rewizyi statutu organicznego Rumelii oświadczyli kategorycznie na pierwszem zaraz posiedzeniu komisyi, że nie mogą wchodzić w żadne rokowania przeciwne protokółowi konferencyi, że zatem nie może być mowy o realnej unii, lecz mogą rokować tylko na tej podstawie, że Rumelia pozostanie prowincyą turecką, że sądownictwo będzie wykonywane nie w imieniu księcia, ale sułtana, że będzie utrzymana jedność cłowa z Turcyą, czyli nie mogą być zaprowadzone żadne bułgarskie cła na granicach rumelsko-tureckich. To kategoryczne oświadczenie, i to nietylko w imieniu Porty, ale z mandatu i uchwały Europy, jest powodem, że komisarze bułgarscy oświadczyli, iż na taki wypadek ani nie byli przygotowani, ani nie mają instrukcyj. Czekają na instrukcye i niema wcale tymczasem posiedzeń komisyi. Zachodzi tu kolizya, mieszcząca w sobie wielkie niebezpieczeństwa; usunięcie ich zależy od ewentualnej koalicyi mocarstw, od polityki angielskiej względem Turcyi. Zachodzą fakta przeciwne protokółowi, jak n. p. że wszyscy konsulowie w Filipopolu i w Burgas, wyjąwszy rosyjskiego, którzy dotąd znosili się z ambasadorami w Konstantynopolu, zostali poddani obecnie pod jeneralnych konsulów w Zofii. Może to być uważane za faktyczne uznanie unii, ale może być także zastósowanem do chwilowego położenia rzeczy administracyjnem zarządzeniem.

Reskrypty Ministra oświecenia w sprawie uniwersytetów.

Podane niedawno przez nas w streszczeniu trzy reskrypty ministra oświecenia w sprawie uniwersytetów, brzmią dosłownie, jak następuje:

I.

Reskrypt do wszystkich profesorów fakultetów jurydycznych i nauk państwowych.

Mam zamiar przystąpić do rewizyi obowiązującego od r. 1855 regulaminu studyów jurydycznych. Jakkolwiek zasadnicza myśl tego regulaminu wytrzymała próbę i z zadowoleniem skonstatować należy, że właśnie w nowszych czasach fachowi mężowie zagranicy przyznali istniejącemu w Austryi urządzeniu studyów jurydycznych pierwszeństwo przed innemi, to z drugiej strony przeoczyć niepodobna, iż pod wielu względami reforma jest pożądaną i nieodzowną.

W kierunku tym zrobiony został krok rozporządzeniem ministeryalnem z d. 1 sierpnia 1885 r. L. 13,996, które jednak tylko niektóre, tyczące się dwóch pierwszych lat jurydycznych studyów, regulowało punkta, które po uwzględnieniu wypadało koniecznie zmienić.

Życzę sobie więc, ażeby w kierunku tym pójść dalej, i ażeby także inne postanowienia regulaminu studyów jurydycznych uległy zmianie, o ile takowa okaże się potrzebną.

W ostatnich latach wprawdzie były ze strony wielu kolegiów profesorskich motywowane wnioski o zmianę pojedynczych postanowień regulaminu naukowego; obecnie wszakże szłoby o to, ażeby kwestye te roztrząsnąć w związku i zastanowić się, jakie zmiany w regulaminie naukowym byłyby potrzebne ze względu na poczynione doświadczenia i postęp w rozwoju umiejętności.

Upraszam zatem kolegium profesorów, ażeby taką rewizyę regulaminu studyów i egzaminów poddali wyczerpującej naradzie, a następnie złożyli mi wnioski odpowiednie i umotywowane.

Nie chcąc zresztą w tym kierunku opinii kolegiów profesorskich krępować niczem, zwracam tylko uwagę, że przy naradach uwzględniać przedewszystkiem wypadnie następujące zagadnienia:

1. Czy wszystkie obecnie istniejące wydziały obowiązkowe, a mianowicie z dotychczasowym wymiarem godzin i w dotychczasowem następstwie kolejnem mają być zatrzymane, albo też, jakieby zmiany były pożądane?

2. Czy mają być nowe wydziały jako obowiązujące wprowadzone, a ewentualnie na którym kursie i w jakim wymiarze godzin?

Przy tym punkcie uwzględnić trzeba będzie szczególniej przyznać się mające w przyszłości w regulaminie naukowym stanowisko ogólnemu i austryackiemu prawu państwowemu (prawu konstytucyjnemu i administracyjnemu).

3. W połączeniu z postawionemi pod 1 i 2 zagadnieniami trzeba będzie rozważyć, jakie zmiany ze względu na egzamina wydziałów należałoby przy egzaminach państwowych przedsięwziąć.

4. Czy państwowy egzamin jurydyczny nie powinienby ze względu na objętość materyj być rozdzielony na dwa egzamina?

5. Jakie zmiany w egzaminie państwowym, pominąwszy przedmioty egzaminacyjne, są pożądane?

6. Czy w regulaminie studyów i egzaminów ma być uwzględniane, ażali kandydat obiera sobie jako przyszły zawód służbę w sądownictwie, albo administracyi?

7. Jakie środki należałoby przedsięwziąć w celu osiągnięcia pilniejszych i regularnych studyów prawniczych, szczególniej dla podniesienia tak bardzo zaniedbanej frekwencyi kolegiów?

8. O ile pozwalać można nadal na przypuszczanie do egzaminów państwowych na podstawie studyów prywatnych?

Na przedstawienie wniosków kolegiów profesorskich oczekuję do d. 1 stycznia 1887 r.

II.

Reskrypt do senatów akademickich wszystkich Uniwersytetów.

Już od lat wielu w kołach odnośnych wielokrotnie objawiły się obawy, iż wskutek niesprawiedliwionego obniżenia wymagań od ubiegających się o dostąpienie *venia docendi*, instytucya docentów prywatnych narażona jest na niebezpieczeństwo zatraty należnego jej znaczenia. Administracya edukacyjna widziała się zniewoloną zająć się kwestyą, czyliby zmiana istniejących przepisów habilitacyjnych nie mogła skutecznie zapobiedz temu niebezpieczeństwu. Reskrypt ministeryalny z dnia 22 stycznia 1873 r. l. 15.131 wezwał senaty akademickie, ażeby w kierunku tym przedstawiły opinie, ale wdrożone czynności nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Kwestyi tej, nader ważnej dla postępu nauk i pomyślności instytucyi uniwersyteckiej, zdecydowany jestem poświęcić niepodzielną moją uwagę. Zanim jednak przystąpię do uregulowania tej sprawy, byłoby mi pożądanem usłyszeć zapatrywania wszystkich Uniwersytetów. Otrzymane w r. 1873 relacye dostarczają wprawdzie dla pojedynczych punktów cennego materyału, ale poczynione odtąd doświadczenia, jakoteż niemniej pod wielu względami zaszłe przeobrażenia w stosunkach akademickich, mogą bezwarunkowo dostarczyć dla oceny nowych punktów widzenia w tej kwestyi. Na podstawie zatem oświadczeń pojedyńczych fakultetów, zechce mi senat akademicki, w uwzględnieniu odpowiedniem przeprowadzonych w roku 1873 rokowań, zdać wyczerpującą opinię, ażali i w jakim kierunku poczytuje potrzebę reformy istniejących przepisów habilitacyjnych, i w jaki sposób należałoby przedsięwziąć pożądaną zmianę. Trzeba będzie przytem uwzględnić szczególniej pytanie, czy z uwagi na owe wydziały, w których przypuszczać należy wykład z eksperymentami, jak to się dzieje prawie na wszystkich wydziałach fakultetu medycznego i na wielu filozoficznych — nie należałoby od kandydata habilitującego się żądać dowodów, że rozporządza środkami, potrzebnemi do udzielania odnośnej nauki.

Sprawozdania oczekuję do końca listopada hr.

III.

Reskrypt do grona profesorów wydziału medycznego w Wiedniu.

Wielki rozgłos, którym się cieszy medyczny wydział wiedeński, jakoteż znaczny przyrost frekwentantów tego wydziału w latach ostatnich, jest powodem, że nie wszyscy z zapisanych na ten wydział słuchaczy mogą brać należyty udział w wykładach i ćwiczeniach i że przez to rezultat nauki przy pomocy demonstracyj, na których nauka medycyny głównie się opiera, jest wysoce zagrożony.

Rząd usiłował stósownie do możności zapobiedz wynikłym ztąd niedogodnościom. W tym celu rozszerzono w ostatnich latach instytut patologiczny i inne tamże pomieszczone ubikacye wykładowe; nowy budynek opisowej anatomii wznosi się już z posad i jest bliski ukończenia. Ale ponieważ takie pomnożenie i rozszerzenie instytutów, które odpowiadałoby znacznemu w tych czasach przyrostowi frekwentantów, byłoby połączone z kosztami zbyt wielkiemi i wymagałoby za wiele czasu, ponieważ zresztą wątpliwe jest, czy ten wielki napływ będzie trwał dłużej, a z drugiej strony, ponieważ nie da się to pogodzić z odpowiedzialnością, którą na siebie bierze zarząd uniwersytetu i kolegium profesorów za skuteczne udzielanie nauk, aby przyjmowano więcej słuchaczy, niż na to pozwalają środki do kształcenia, — przeto postanowiłem wziąść pod rozwagę ustanowienie maksymalnej liczby słuchaczy wydziału medycznego przy uniwersytecie wiedeńskim, a względnie słuchaczy różnych kursów tego wydziału.

Ten środek tem mniej obawy powinien poddawać, ile że chodzi tu tylko o nadzwyczajne stosunki, wymagające koniecznie uwzględnienia. Studenci, niedopuszczeni do grona słuchaczy wydziału medycznego wiedeńskiego, mają wolny wstęp do innych uniwersytetów, w których będą mogli dalej oddawać się tym studyom.

Upraszam więc szanowne grono profesorów rozważyć i wydać swą opinię o tem, ilu słuchaczy można w teraźniejszych stósunkach bez wszelkiej obawy dopuścić do uczęszczania na wydział medyczny uniwersytetu wiedeńskiego, względnie na kursa tego wydziału, i w jaki sposób należałoby wprowadzić ograniczenie wpisów, przyczem zaznaczam, że należałoby uczynić różnicę między różnemi kategoryami słuchaczy i tym dać pierwszeństwo, którym w pierwszej linii najdogodniej jest uczęszczać na uniwersytet wiedeński.

Wiedeń 17 lipca 1886.

Listy ze wsi.

II.

(*L*). „Jeżeli jest choroba społeczna w naszym kraju — to jest od góry, nie od dołu“ — powiedział mi niedawno stary szlachcic, niepodejrzany zaiste o chłopomanię, gdym go rozpytywał o przyczyny i charakter mniemanych rozruchów w czasie wielkanocnym. Jakoż rzeczywiście, co w naszych stosunkach wiejskich uderza, to brak uharmonizowania tych żywiołów, którym przypadło być warstwą kierowniczą. Nasze *classes dirigentes*, najlepszemi wogóle przejęte chęciami, nie są dość przeniknione jednolitą myślą; brak im sztan-

---

POTOP

(282) POWIEŚĆ

przez

Henryka Sienkiewicza.

Tom szósty.

(Ciąg dalszy)

Ostatni wypadek zaszedł zbyt blisko, by długo pozostać mógł wątpliwym. Jakoż wieść sprawdziła się w zupełności.

Anusia Borzobohata przez cały czas, gdy te wieści dochodziły, żyła jakby w odurzeniu, śmiała się i płakała naprzemian, tupała nogami, gdy kto nie wierzył, i powtarzała wszystkim, czy kto chciał, czy nie chciał słuchać:

— Ja pana Babinicza znam! On mnie z Zamościa do pana Sapiehy przywiózł. Największy to w świecie wojownik. Nie wiem, czyli i pan Czarniecki mu dorówna. On-to, pod panem Sapiehą służąc, całkiem księcia Bogusława w czasie pierwszej wyprawy pognębił... on, jestem pewna, nie kto inny, pod Prostkami go usiekł. Da on panu Sakowiczowi i takim dziesięciu, jak Sakowicz!... A Szwedów w miesiąc z całej Żmudzi wymiecie.

Jakoż zaręczenia jej poczęły się prędko sprawdzać. Nie było już najmniejszej wątpliwości, że groźny wojownik, zwany Babiniczem, posunął się od Taurogów w głąb ku północy kraju. Pod Kołtynianami zbił pułkownika Baldona i oddział jego zniósł ze szczętem; pod Warniami wyciął piechotę szwedzką, która cofała się przed nim do Telsz; pod Telszami stoczył większą zwycięską bitwę z dwoma pułkownikami Normanem i Hadenskiöldem, w której Hudenskiöld poległ, a Norman z niedobitkami nie oparł się aż w Zagórach na samej granicy żmudzkiej.

Z Telsz ruszył Babinicz ku Kurszanom, pędząc przed sobą mniejsze oddziały szwedzkie, które na gwałt chroniły się przed nim pod skrzydła znaczniejszych załóg.

Od Taurogów i Połągi do Birż i Wilkomierza brzmiało imię zwycięzcy. Rozpowiadano o okrucieństwach, których się nad Szwedami dopuszczał; mówiono, że wojska jego, złożone początkowo z niewielkiego czambułu Tatarów i chorągiewki wolentarzy, rosną z dnia na dzień, bo kto żyw, biegnie do niego, wszystkie partye łączą się z nim, a on ujmuje je w kluby żelazne i prowadzi na nieprzyjaciela.

Umysły tak dalece były jego zwycięstwami zajęte, że wieść o klęsce, jaką pan Gosiewski poniósł od Steinboka pod Filipowem, przeszła prawie bez echa. Babinicz był bliższy i Babiniczem więcej się zajmowano.

Anusia codzień błagała miecznika, ażeby szedł łączyć się z wsławionym wojownikiem. Popierała ją i Oleńka, naglili wszyscy oficerowie i szlachta, którą sama ciekawość podniecała. Ale nie była to rzecz łatwa. Naprzód Babinicz był w innej stronie; powtóre często zapadał tak, że po całych tygodniach nie było o nim słychać, i wypływał znów razem z wieścią o nowem zwycięstwie; potrzecie, wszystkie oddziały i załogi szwedzkie z miast i miasteczek, chroniąc się przed nim, zagrodziły wielkiemi kupami drogę; nakoniec za Rosieniami pojawił się znaczny oddział Sakowicza, o którym przyniesiono wiadomość, że niszczy wszystko przed sobą straszliwie i mękami ludzi morząc, o partyę billewiczowską ich bada.

Miecznik nietylko nie mógł ruszyć ku Babiniczowi, ale obawiał się, czy mu w okolicach Laudy nie stanie się wkrótce zaciasno.

Więc sam nie wiedząc, co począć, zwierzył się Jurkowi Billewiczowi, że ma zamiar w lasy Rogowskie na wschód się cofać. Jurek wygadał się zaraz z nowiną przed Anusią, ta zaś poszła wprost do miecznika.

— Stryjku najmilszy — rzekła do niego (bo tak nazywała go zawsze, gdy chciała coś na nim wydębić) — słyszałam, iż uciekać mamy. Zali to nie wstyd tak znamienitemu żołnierzowi pierzchać na samą wieść o nieprzyjacielu?

— Waćpanna musisz we wszystko swoje trzy grosze wścibić — odrzekł skłopotany miecznik. — To nie waćpanny rzecz.

— Dobrze, to się sobie cofajcie, a ja tu zostanę.

— Żeby cię Sakowicz złowił? obaczysz!

— Sakowicz mnie nie złowi, bo mnie pan Babinicz obroni.

— Właśnie też będzie wiedział, gdzie wacpanna jesteś. Powiedziałem raz, że się nie zdołamy do niego przedrzeć.

— Ale on może przyjść do nas. Ja jego znajoma; żebym tylko mogła wysłać do niego list, jestem pewna, żeby tu przyszedł, wprzód Sakowicza pobiwszy. On mnie trochę lubił, toby i nie odmówił ratunku.

— A kto się podejmie list zanieść?

— Przez pierwszego lepszego chłopa można posłać...

— A nie zawadzi, nie zawadzi, w żadnym razie nie zawadzi. Oleńka ma bystry rozum, ale i wacpannie go nie brakuje. Choćbyśmy się mieli tymczasem przed przeważną siłą w lasy uchylić, zawsze będzie dobrze, żeby Babinicz przyszedł w te strony, bo tym sposobem prędzej się z nim połączym. Próbój wacpanna. Posłańcy się znajdą i ludzie pewni.

Uradowana Anusia tak dobrze zaczęła próbować, że tego samego dnia znalazła sobie aż dwóch posłańców i to nie chłopów, bo jednego Jurka Billewicza, drugiego Brauna. Oba mieli wziąść po liście jednobrzmiącym, aby w każdym razie nie ten, to ów mógł go wręczyć Babiniczowi. Z samym listem miała Anusia więcej kłopotu, lecz wreszcie napisała go w następujących słowach:

„W ostatniej toni piszę do wacpana, jeśli mnie pamiętasz (choć wątpię, bo cobyś tam miał wacpan pamiętać!), abyś mi na ratunek przybył. Lecz tylko po życzliwości wacpana, którą mi w drodze z Zamościa okazywałeś, śmiem się tego spodziewać, że mnie w nieszczęściu nie zaniechasz. Jestem w partyi pana Billewicza, miecznika rosieńskiego, który mi przytułek dał, bom jego krewną, pannę Billewiczównę, z niewoli taurożańskiej wyprowadziła. I jego i nas obie oblega zewsząd nieprzyjaciel, a mianowicie Szwedzi i niejaki pan Sakowicz, przed którego grzeszną natarczywością musiałam uciekać i w obozie szukać schronienia. Wiem, żeś mnie wacpan nie lubił, choć Bóg widzi, nic ci nie uczyniłam złego, a życzyłam i życzę zawsze z całego serca. Ale i nie lubiąc, ocal biedną sierotę ze srogich rąk nieprzyjacielskich, Bóg zasię wynagrodzi ci to stokrotnie i ja będę się modlić za wacpana, którego dziś jeno dobrym opiekunem, potem zaś zbawcą swoim będę nazywała do śmierci...“

Gdy wysłańcy opuszczali już obóz, Anusia, bacząc na jakie niebezpieczeństwa się narażają, zlękła się o nich i koniecznie zatrzymać ich pragnęła. Nawet ze łzami w oczach poczęła prosić miecznika, żeby im jechać nie pozwolił, bo listy i chłopi mogą zanieść, chłopom zaś i przedostać się będzie łatwiej.

Lecz i Braun i Jurko Billewicz uparli się tak, że żadne przedstawienia nie pomogły. — Jeden i drugi chcieli się w gotowości do usług przesadzić, żaden zaś nie przewidywał, co go czeka.

Albowiem w tydzień później Braun wpadł w ręce Sakowicza, który kazał go ze skóry obedrzeć — biedny zaś Jurko został zastrzelony za Poniewieżem w ucieczce przed podjazdem szwedzkim.

Oba listy wpadły w ręce nieprzyjaciół.

(Ciąg dalszy nastąpi).

daru, brak zespolenia, brak powag i mężów zaufania. Jednych zagarnęła polityka i do swego zaprzęgła jarzma, a raczej kieratu, i jak wszędzie bywa — strawiła ich, zużyła — drudzy, przywaleni ciężarem osobistych i rodzinnych interesów. *Notabene* trzeba wiedzieć, że według galicyjskiej nomenklatury: kto ma interesa, ten ma długi — a jak się mówi: on jest w interesach — to nie znaczy wcale, że ma przedsiębiorstwa rentowne, lecz że stoi nad krawędzią przepaści. Jeśli jednych przygnębia nadmiar kłopotów; drugich, jak rdza, zjada polityka lub parlamentaryzm — w wielu stronach kraju zupełny brak powag obywatelskich, choćby powiatowego lub parafialnego tylko zakroju, owych mężów zaufania w każdej potrzebie, do kompromisu w razach waśni, do opieki nad wdową i małoletniemi w razie sieroctwa, do rady w każdym wypadku, czego mamy tyle przykładów tam, gdzie parlamentaryzm oraz autonomia nie zużywa sił. Powiatowemi powagami, terytoryalnym wpływem, jednolitością społeczeństwa szlacheckiego, solidarnością w niedoli, stoi i opiera się wszelkim zamachom szlachta w Królestwie Polskiem. Nie twierdzę, aby tego nie spotkać także i w Galicyi;— są szczęśliwe okolice, są wyjątkowe indywidualności, co zdołają pogodzić obowiązki służby publicznej z temi obowiązkami obywatelsko-sąsiedzkiemi; ale okolice takie i takie osobistości należą do wyjątków, które, gdyby nie względy dyskrecyi, moglibyśmy wskazać na przykład i wyliczyć niemal na palcach. Przeciwieństwem prawdziwych powag obywatelskich ogólnego wpływu i zaufania — są ludzie popularni. Gdzie tylko mąż popularny mieszka i przy wyborach rej wodzi — tam z pewnością w obwodzie jego stosunków panuje zamiast harmonii, pewien stan ciągłego rozdrażnienia, ciągłej agitacyi. Popularność służy tylko do pewnych momentów życia politycznego, zaufanie i powaga działa w codziennych stosunkach. Mąż popularny jest i być musi z natury rzeczy człowiekiem stronnictwa, jeśli nie frakcyi, a tem samem potrzebuje rozdziałów, wywoła je, gdzie ich niema, i stworzy ferment bez żadnej potrzeby; mąż zaufania i powaga powiatowa nie potrzebuje stać ponad stronnictwami, ale mając stałe przekonania i kierunek wytknięty, zamiast szukać antagonistów, aby ich zwalczać, jak to czyni ten, co szuka popularności — nawraca ich i do wspólnej pociąga drogi. Ludzie popularni wreszcie nie rachują się z konsekwencyą opinii i przekonań, ale bywają mistrzami w taktyce, w zwrotach; ale też ich wpływ jest jak kurs papierów na giełdzie, to podnosi się, to spada.

Brak zjednoczenia i uharmonizowania warstw kierowniczych wiejskiej społeczności objawia się nie w samych tylko sprawach publicznych, ale i w stosunkach towarzyskich i sąsiedzkich. Pod tym względem straszny jest upadek w Galicyi; zastrzegamy się zawsze co do wyjątkowych okolic. Że niema zjazdów, zabaw, kuligów, jak to bywało ongi, na to skarżyć się nie będziemy; owszem w tem jest może postęp i zastósowanie się do ciężkich obowiązków i potrzeby poważnego życia pracy. Wszelki ruch towarzyski skoncentrował się w miastach, do miast zjeżdżają nietylko ci, co się chcą bawić, lub o pannę starać, ale nawet ci co się zaręczyli na wsi, zjeżdżają na ślub i wesela do miasta. Może to oszczędniej i wygodniej, choć z uszczerbkiem tradycyi. Ale co smutniejsza, to ten stan rozbicia społeczności wiejskiej, owe antagonizmy sąsiedzkie, to izolowanie się i odgradzanie wzajemne. Tam spór familijny najbliższe przerywa węzły rodzinne, tu walka przy wyborach, jakieś przesilenie w Radzie powiatowej wlecze się przez całe lata i z dziwnym brakiem wyrozumiałości i ducha pojednawczości rozdziela sąsiadów mieszkających o granicę, choć częstokroć zwaśnieni mają te same cele i dążenia, choć z dziada i pradziady łączyły ich węzły nader ścisłe. Częściej jeszcze powodem odosobnienia i unikania się wzajemnego jest brak szczerości i odwagi cywilnej w sprawach majątkowych. Żyć już nad stan trudno, a zmienić obyczaj i sposób przyjęcia odpowiednio do złych czasów, to zbyt boli. Wtedy następuje cofnięcie się w swą skorupę i odosobnienie, zawsze nienormalne, więc szkodliwe. Niemniej utrudnienia stosunków towarzyskich na wsiach wywołują inne powody. Większa własność w Galicyi tak często przechodzi z rąk do rąk, że trudno ją pod jeden towarzyski podciągnąć szablon. Choć niestety więcej mamy rujnujących się, niż dorabiających majątku, wszelako i ta kategorya „nowych żywiołów“ jest dość liczną, a tem cenniejszą, gdy umiejętną pracą dorabia się mienia i stanowiska obywatelskiego. Zbyt powoli, zdaniem naszem, odbywa się asymilacya tej kategoryi sąsiadów, lecz niełatwo czasem przychodzi wyrównać różnice sfery, tradycyi i form. Stąd powstaje w kraju istna szachownica pod względem stosunków towarzyskich na świat staroszlachecki i świat nowych właścicieli, wyrosłych od wczoraj. Cóż dziwnego, że przy tych rozróżnianiach i stronieniu od siebie tam, — gdzie czasem tylko o mały odcień chodzi, chrześciańskie obywatelstwo wiejskie jest rozbite na kółka i kółeczka, a jednolitą stanowią falangę właściciele dóbr mojżeszowego wyznania.

Jeśli zbyt często od dworku do dworku naprężone lub żadne bywają stosunki, to i między dworem i plebanią niezawsze jest to duchowe zespolenie, które stanowi potęgę i siłę obronną w Wielkopolsce.

Długośmy się zastanawiali nad tą kwestyą bolesną i nie bez obawy jej dotykamy. Przedewszystkiem zastrzegamy się znów, że są liczne, bardzo pocieszające i bardzo wzorowe wyjątki doskonałej harmonii i wspólności prac.

Zaprzeczyć się jednak nie da, że wogóle daje się czuć pewne oziębienie, jakaś wzajemna nieufność. Generalizować pojedyńcze wybryki nietaktu, czy miłości własnej na niewłaściwych torach i wołać na alarm: że społeczeństwu naszemu grozi prąd socyalistyczny z tej strony, która od tego rodzaju chorób strzedz i osłaniać winna — jest co najmniej grzeszną przesadą, równie szkodliwą i równie nieprawdziwą, jak owe alarmy przed półrokiem, że lud nasz gotów na pierwsze zawołanie do tych samych zbrodni, co przed czterdziestu laty.

Wogóle wśród kleru młodszego jest widoczny postęp w wykształceniu, gorliwości, obyczajach i poczuciu kapłańskiego zawodu. Daje się tylko uczuwać niekiedy brak równowagi i niedostatki form. Przyznać trzeba, że gorliwość ta przybiera niekiedy zakrój demokratyczny, w dobrem znaczeniu tego słowa miłości ludu — z niedobrą przymieszką pewnych uprzedzeń, pewnych drażliwości.

Czy się temu bardzo można dziwić? Prąd demokratyczny przed kilkudziesięciu laty owładnął całą szlachtę, często z zapomnieniem własnych tradycyj, stanowiska i bezpieczeństwa.

Dziś on jeszcze przeważa w sferach t. z. „inteligencyi“, z którą młody ksiądz, zacząwszy od szkoły, ma tak wiele punktów zetknięcia. Niestety z synami rodzin szlacheckich, którzyby przynieśli z sobą doświadczenie i tradycye, nie koleguje on w seminaryach. Jako wikaryusz lub młody proboszcz rzuca się z zapałem do pracy nad ludem, a często we dworze znajduje właścicielem — żyda. Jakżeż się mu dziwić, że ze stanowiska wiary, a nawet ze stanowiska narodowości, powtarza wtedy hasło: kler i lud? W zetknięciu z obywatelstwem wiejskiem, ze szlachtą, młody ten ksiądz ma do przezwyciężenia towarzyską nieśmiałość, nieznajomość świata; przezwycięży on ją, jeśli napotka we dworze nastrój wyższy katolicki. Czy zawsze tak bywa? Czy niekiedy indyferentyzm go tu nie zrazi i nie obudzi pewnej drażliwości, choćby najsłabszy odcień lekceważenia? Młodemu temu księdzu o szlachetnych uczuciach i gorliwości kapłańskiej, powiedzielibyśmy jedną przestrogę, jedno przypomnienie: powołanie twoje jako kapłana nie jest tylko wobec ludu, ale wobec całej parafii, a więc i wobec dworu. Jak tam nie zrażają cię grube nałogi chłopa, tak tu niedaj się zniechęcić chłodem, lub odstraszyć wyższym towarzyskim nastrojem. Miłość ludu jest jednym z najpiękniejszych przymiotów kapłana; demokratyczne pojęcia są jej tylko spaczeniem, przeciwnem prawdzie wiary i prawom Kościoła. Jeśli objawia się jakiś prąd w tym kierunku, jest on tylko fazą przejściową, która rozwieje się, minie za wpływem starszego kleru i episkopatu, za współdziałaniem obywatelstwa, za zgłębieniem prawd wiary i doświadczeniem życia.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 19 sierpnia.

— **Wczorajszy obiad galowy** u księcia Windischgrätza, komendanta korpusu, dany z okazyi rocznicy urodzin N. Pana, zgromadził w mieszkaniu dostojnika wojskowego, oprócz jeneralicyi, naczelników władz tutejszych. Między innymi byli obecni: Prezydent miasta Dr Szlachtowski, prezydent Zborowski, prezes Majer, JE. Paweł Popiel, radca dworu Englisch, naczelnik dyrekcyi skarbu p. Hayling-Degenfeld, dyrektor kolei transwersalnej p. Kolosvary. Obiad rozpoczął się o godzinie 5, a przeciągnął się do godz. 7. Przygrywała muzyka wojskowa. Dostojnicy wojskowi udali się następnie do szkoły kadetów na Łobzów, by wziąć udział w uroczystości urządzonej przez szkołę, a obecnym tam był także Prezydent miasta Dr Szlachtowski.

— **Książę Windischgrätz** dzisiaj rano wyjechał do Przemyśla.

— **Znani artyści** teatrów warszawskich, Rapacki i Tatarkiewicz, od kilku dni bawią w Krakowie. Muzyk Adamowski z wycieczki artystycznej u wód krajowych wrócił do naszego miasta.

— **W kasynie powszechnem** w Krakowie odbędzie się w d. 23 b. m., w poniedziałek, o godzinie 8ej wieczorem, wieczór muzykalny z współudziałem pp. Kasprowiczowej, Praunównej, Skalskiej i p. Floryańskiego, pod kierunkiem p. Wiktora Barabasza. Biletów nabyć mogą członkowie kasyna powszechnego u służącego kasyna po cenie 50 c. za bilet na krzesło, 30 c. za bilet wstępu.

— **Tomasz Millerowicz**, obywatel miasta Tarnowa, zmarł tu wczoraj, przeżywszy lat 72.

— **Położenie kamienia węgielnego** i poświęcenie budującego się gmachu fundacyi ś. p. Helclów odbyć się ma w przyszły czwartek, t. j. dnia 26 b. m. — W uroczystości tej weźmie udział X. Biskup krakowski. Donosiliśmy już o postępie tej budowy, tyle ważnej dla naszego miasta, bo przeznaczonej dla nieszczęśliwych i ubogich m. Krakowa; sądzimy też, że całe miasto przywiązuje wielką wagę do tej fundacyi, którą uczyniła jedna z rodzin prawdziwie krakowskich i całe miasto też niewątpliwie i wszystkie jego sfery wezmą udział w pamiętnym akcie położenia kamienia węgielnego.

— **Dar.** Cesarz udzielił z swej prywatnej szkatuły gminie Wierzblany, w powiecie kamioneckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **W Szczakowy** obchodzono z inicyatywy nadinżyniera Żebrawskiego, naczelnika stacyi kolei północnej, dzień urodzin Najjaśniejszego Pana. Szereg uroczystości rozpoczęła w dniu 17-go b. m. iluminacya wszystkich budynków tak kolejowych jak fabrycznych i mieszkalnych. Nazajutrz X. Tomczykiewicz z Jaworzna odprawił Mszę św. w tutejszej kapliczce, na której zgromadzeni byli przedstawiciele urzędu cłowego, poczty, policyi, kolei ze swymi urzędnikami, jakoteż personal fabryk sody i cementu, oraz mieszkańcy kolonii i wsi Szczakowy. Dworzec i domy przyozdobiono chorągwiami. Przy wspólnym bankiecie wzniesiono toast na cześć Monarchy. Po południu stowarzyszenie „kręglowe,“ którego prezesem jest naczelnik stacyi, urządziło w pięknie przyozdobionej kręgielni w hotelu, grę w kręgle o lepsze, poczem uroczystość zakończyły tańce, które przeciągły się do rana.

— **Zakopane** 18 sierpnia. (*F*) Jeśli w ostatniej korespondencyi poddaliśmy surowej krytyce działalność Zarządu stacyi klimatycznej, to stało się to tylko dlatego, że istotnie trudno było *satyram non scribere*; ale celem jej było zwrócić uwagę na istniejące braki i o ile możności spowodować poprawę. Cel ten osiągnęliśmy w zupełności. Wskutek naszej bowiem ostatniej korespondencyi odbył Zarząd w dniu 14 b. m. nadzwyczajne posiedzenie, poświęcone właśnie dyskusyi nad zarzutami prasy. Nad zarzutami *Nowej Reformy* uchwalił Zarząd przejść do porządku dziennego, nad zarzutami zaś podnoszonemi w *Czasie* zawiązała się ożywiona dyskusya. Zarząd uznał w końcu, że zarzuty te są słuszne, że sekretarz rzeczywiście ma za wiele zajęć, jako wójt, organista etc. i że wskutek tego obowiązków swych, jako sekretarz, należycie nie spełnia. Zarząd zwolnił go przeto z obowiązków i na jego miejsce powołał innego członka wydziału, który mając więcej czasu, będzie mógł spełniać funkcye sekretarza tak, że nie da powodu do zażaleń.

I inne nasze zarzuty zostały uwzględnione; i tak wybrano już komisyę, która ma się zająć zakupnem gruntów pod drogę, łączącą zakład wodoleczniczy z Krupówkami. W skład komisyi wchodzi najczynniejszy członek wydziału Dr Chramiec; mamy więc nadzieję, że nie będziemy musieli długo czekać na drogę.

Listę gości już wykończono a i zażalenia gości są podobno przedmiotem dyskusyi. Niektóre z nich, tyczące się administracyi, zostały uwzględnione, nad innemi, wymagającemi kosztów, dla braku funduszów będzie się zastanawiał Zarząd w roku przyszłym. Również na rok przyszły odłożono sprawę oświetlenia Zakopanego (obejmującego przeszło milę kwadratową).

Widzimy więc, że Zarządowi nie brak dobrej woli i cieszymy się, że zarzuty podniesione w *Czasie* stały się bodźcem działania. Mamy nadzieję, że przy odpowiednich funduszach i przy silnem poparciu zwierzchnika, znanego z energii starosty nowotarskiego p. Orobkiewicza, Zarząd odpowie w roku przyszłym wymaganiom publiczności.

— **Łososina** 19 sierpnia. Dziś odbył się tu pogrzeb Maryi z Zielińskich Dunikowskiej, córki Apolinarego Zielińskiego i Kazimiery z Zdanowskich, a żony Stanisława Dunikowskiego, zmarłej w młodym wieku w dniu 10 b. m. w Gerbersdorfie, zkąd zwłoki jej sprowadzone zostały do parafii, w której zamieszkują stratą ukochanej jedynaczki srodze dotknięci rodzice. Zmarła, która od dłuższego czasu z nieuleczalną walcząc chorobą, przeszło rok przebyła na kuracyi w Gerbersdorfie, pozostawia trzy sieroty i żal po sobie wszystkich co ją znali, umiała bowiem ujmującemi przymiotami serca i umysłu zaskarbić sobie miłość najbliższych, a sympatyę i szacunek ogółu. Dowodem tego był liczny zjazd obywatelstwa z sąsiedniej okolicy, które pośpieszyło wziąć udział w tym smutnym obrzędzie.

— **Poprawcze egzamina dojrzałości** w szkołach średnich rozpoczną się: a) we Lwowie: 1) w gimnazyum akademickiem dnia 15 września, 2) w gimnazyum II dnia 13 września, 3) w gimnazyum Franciszka Józefa dnia 21 września, 4) w gimnazyum IV dnia 22 września, 5) w szkole realnej dnia 16-go września b. r.; b) w Krakowie: 6) w gimnazyum św. Anny dnia 21 września, 7) w gimnazyum św. Jacka dnia 24 września, 8) w gimnazynm III dnia 22 września, 9) w szkole realnej dnia 23 września b. r. W tych terminach odbędą się w gimnazyach: akademickiem, II-giem i w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, tudzież w gimnazyum św. Jacka w Krakowie i w szkołach realnych we Lwowie i w Krakowie także egzamina zupełne (piśmienne i ustne, lub tylko ustne, w myśl rozporządzenia minist. z 16 września 1880 r. l. 11715 i z 28 kwietnia r. 1885 l. 7553 2 a). Abituryenci wymienionych powyżej zakładów mogą przystąpić do egzaminu poprawczego tylko w tym zakładzie, w którym składali pierwszy egzamin przy końcu roku szkolnego. Abituryenci innych zakładów mają się zgłosić do jednej z wyżej wymienionych szkół średnich tej samej kategoryi, jak zakład, w którym zdawali pierwszy egzamin. Abituryenci mający składać egzamin poprawczy, albo cały egzamin ustny, winni zgłosić się dwa dni, a składający egzamin piśmiennie i ustnie, ośm dni przed rozpoczęciem egzaminów ustnych w Dyrekcyi zakładu.

— **Wiec huculski.** Dziennik rusiński *Mir* ogłasza odezwę, podpisaną przez panów Sylwestra Simonowicza, Hilarego Michalewicza, Aleksandra Kulczyckiego, Bazylego Kijaszczuka i Michała Dorundiaka, a zwołującą włościan powiatu Kossowskiego i sąsiednich na wiec ekonomiczny.

W odezwie tej powiedziano:

„W porozumieniu, tudzież z upoważnienia i zlecenia najpoważniejszych i znanych powszechnie patryotów i przyjaciół ludu z okolic Kossowa, Kut i Pistynia, księży, inteligencyi świeckiej, mieszczan i włościan, zawiązał się w Kossowie komitet, zajmujący się urządzeniem tego wiecu, i zwołuje wszystkich Rusinów powiatu kossowskiego i sąsiednich na 31 sierpnia do Kossowa. Odbędzie się tam narada w następujących sprawach:

1) W sprawie zarządu naszych gmin, jakie onego wady i jakby im zaradzić;

2) w sprawie licytowania gruntów włościańskich, i co robić, aby ziemia nasza w obce ręce nie przechodziła;

3) w sprawie szkód od zwierza leśnego i jakby od nich się ochronić;

4) jakby rozwinąć przemysł u naszego ludu — zwłaszcza przemysł domowy na Huculszczyznie, i co uczynić, aby z niego jaknajwiększy był pożytek;

5) jakby podnieść trzeźwość, oświatę i dobrobyt w Kossowskim i w sąsiednich powiatach.“

— **Odsłonięcie** pomnika poety czeskiego Bolesława Jabłońskiego (X. Tupego) odbyło się d. 8 b. m. w Kardaszowej Rzeczycy, miejscu urodzenia poety.— Fundusze na wzniesienie pomnika poecie zbierano już od lat 5, a zakładową ich część stanowił hojny datek gminy rzeczyckiej. Komitet pomnikowy, który się ukonstytuował wkrótce po przewiezieniu zwłok Jabłońskiego z Krakowa i pochowaniu ich na Wyszehradzie, składał się przeważnie z młodzieży akademickiej pod przewodnictwem p. Alojzego Matuszki. Uroczystość rozpoczęła się 7 b.m. wieczornemi zabawami. Towarzystwo amatorskie odegrało ulubioną sztukę Jerzabka „Komedya“. — Na zebraniu towarzyskiem w tak zwanej „Książęcej gospodzie“ deklamowano okolicznościową odę El. Krasnohorskiej, poczem nastąpiły produkcye śpiewaków i muzyków. Redaktor *Politik*, p. Ad. Srb w swem przemówieniu podniósł fakt, że damy polskie pierwsze dały przykład uczczenia czeskiego poety i wystósował, z tego założenia wychodząc, wezwanie do licznie zgromadzonych dam czeskich, aby szły za przykładem swych sióstr. Zabawa towarzyska w gospodzie przeciągnęła się późno w noc, a miasto było prześlicznie oświetlone. — D. 8 rano, wśród ciągłego zwiększania się ilości przybywających uczestników obchodu, rozpoczęto tenże uroczystem nabożeństwem. Sumę odprawił X. Zygmunt Stary, krajowy opat Premonstratensów, do których zgromadzenia, jak wiadomo, Jabłoński należał. Prócz X. opata widzieć było można bardzo licznych dygnitarzy i członków tego zakonu. Przy wyjściu z kościoła utworzył się pochód deputacyj stowarzyszeń stołecznych i prowincyonalnych korporacyj, przedstawicieli różnych sfer, wieków i stanów, a pochód ten dał dopiero dokładne pojęcie o powszechności udziału całego kraju i narodu w obchodzie. Procesyę otwierała banderya z 25 mężów złożona, w narodowych ubiorach. Za nią postępowały deputacye stowarzyszeń rękodzielniczych, dalej orkiestra, za nią ogromna ilość dzielnie wyglądających konnych i pieszych „sokołów,“ stowarzyszenia śpiewaków, kilkadziesiąt dam w kostiumach narodowych, przedstawiciele stowarzyszeń politycznych, reprezentanci gmin i powiatów, młodzież akademicka, straże ogniowe ochotnicze, weterani, gwardya narodowa w ubiorach bogato ozdobnych złotem, ostrostrzelcy prascy, wreszcie komitet uroczystości i publiczność. Pochód trwał pół godziny. Nawet nieliczna i zwykle rezerwowana wobec festynów patryotycznych arystokracya czeska tym razem nie dała się uprzedzić innym warstwom społecznym i brała w obchodzie czynny udział. Na czele straży ogniowych ochotniczych postępował hr. Eug. Wratysław, na czele „Jednoty narodni poszumawske“ książę Ludwik Rohan. Kiedy zaś przybyto na miejsce odsłonięcia pomnika, na estradzie naprzeciw mównicy widzieliśmy między innymi hr. Karola Paar, hrabinę Leopoldynę Paar, hrabinę Wratysław z domu ks. Thun, dalej hr. Idę i Gabryelę Paar, hr. Kińskiego, hr. Ernesta Wratysław, obok licznych profesorów uniwersytetu czeskiego, przedstawicieli wyższego duchowieństwa, naczelników gminy i powiatu. Mówcą wybranym na główną chwilę uroczystości, był prof. Meisnar z Pragi. Pełne patryotycznego zapału przemówienie swoje zakończył prof. Meisnar polskiem „kochajmy się“ i hasłem Riegera: „*nedejme se,*“ wróżąc lepszą przyszłość narodowi, jeżeli tym hasłom będzie wierny. Nastąpiło złożenie wieńców na świeżo odkrytym pomniku; wieńców tych było tak wiele, że postument został niemi okryty. Dalsze przemówienia mieli: burmistrz Rzeczyc, p. Vodrażka, prezes komitetu, p. Alojzy Maltuszka i wielu innych. Od pomnika udano się na wspólny obiad, poczem nastąpił prześliczny bal, który na długo zostanie w pamięci uczestników, tak mile i szczerze się na nim bawiono. Pomnik Jabłońskiego kamienny, razem z postumentem około 7 metrów wysokości mieć mogący, przedstawia poetę w stroju kapłańskim, w pozycyi naturalnej, z owym serdecznym, łagodnym i poważnym uśmiechem na twarzy, który Jabłońskiego cechował za życia.

— **Wystawa historyczna w Peszcie**, otwarta d. 15 b. m, urządzoną jest z rzadkiem rzeczoznawstwem i staraniem przez kustosza Muzeum Narodowego, Belę Majlatha, a ma wyłączny cel przedstawić oczom naszym wszystko, co może mieć jakąkolwiek styczność z odzyskaniem Budy z rąk tureckich: plany, szkice rozdzielonych wówczas jeszcze siostrzyc stołecznych, rysunki i karty armii oblegającej, portrety głównych uczestników kampanii, odzież, rynsztunek i broń żołnierzy zekrutowanych z najróżniejszych narodów i plemion, trofea zwycięskie, monety pamiątkowe i inne, dokumenta odnoszące się do odzyskania stolicy, korespondencye, rękopisy i opisy, różne rodzaje druków i obrazów. Wszystkie przedmioty tu wyliczone znajdujemy jak najstaranniej ugrupowane i uporządkowane w pawilonie sztuk pięknych zeszłorocznej wystawy krajowej, tak, że już po jednorazowem obejrzeniu zyskujemy nietylko jasny obraz całego zdobycia i jego uczestników, lecz jednocześnie i stosunków cywilizacyjnych XVII stulecia, gdyż wszelkie wystawowe przedmioty pochodzą wyłącznie z tego czasu. Pierwsza grupa obejmuje wszystko, co wyszło z druku o odzyskaniu Budy. Grupa ta składa się najmniej z 300 numerów. Węgrzy, Niemcy, Włosi, Francuzi, Anglicy, nawet Duńczycy i Szwedzi opisali walki w samej Budzie i naokoło niej i opisy te wydali w druku po powrocie do ojczyzny. Wszystkie znaczniejsze biblioteki kontynentu przyłożyły się jednym lub kilkoma egzemplarzami dzieł z owego czasu do wytworzenia tej grupy. Równie zajmującym jest dział sąsiedni, w którym znajdujemy rękopisy, listy i dokumenty. Z 213 wystawionych przedmiotów szczególną zwraca uwagę oryginał firmanu, mocą którego sułtan Mohamet IV nadaje Emerykowi Theököly lennictwo księstwa Siedmiogrodzkiego w zamian za opłatę 40,000 talarów rocznego haraczu. Udzielenie tego lennictwa przypadło między 5 i 12 sierpnia 1682 r. Dokument przedstawia się jako olbrzymi, tureckiemi złotemi literami zapisany zwój papierów, z własnoręcznym podpisem sułtana. Do oryginału przyłączone jest współczesne niemieckie tłómaczenie. Interesującą pamiątką są również listy zamieszkałego w swoim czasie w Budzie szpiega armeńskiego Saboieloba i wielce artystycznej wartości dyplom szlachecki, udzielony Dawidowi Petnokaczy. Największy interes budzą liczne portrety. Znajdujemy tu w całej wielkości portret siedmiogrodzkiego księcia Michała Apaffy; przepyszny, uwagę każdego znawcy wzbudzający portret Tunzenberga Józefa Leopolda, owego tureckiego początkowo bega, który jako drugi komendant Budy dostał się do niewoli, w roku 1696 przeszedł na wiarę chrześciańską i następnie został jenerałem węgierskim. Całej wielkości również obraz palatyna księcia Pawła Esterhazego, portret Maryi Szeczy, tak zwanej Wenus z Murany, małżonki palatyna Franciszka Wesselenyego. Najczęściej natrafiamy na wystawie na pamięć Władysława Esterhazego. Już w przedsionku spotykamy jego portret wraz z herbem rodzinnym i napisem: „Magnificus Dux: Ladislaus Esteras: De: Galanta: Eques: Adratos: Ab. 1683.“ W zbrojowni znów znajdujemy jego koszulkę drucianą i szyszak, na którym widać ślady, gdzie trafił księcia cios śmiertelny. Nareszcie jest tu i maczuga, którą miał być cios ów wymierzony w bitwie pod Vezekeny, odtworzonej znów obok na olbrzymim obrazie. Portrety głównych dowódców kampanii: Maksa Emanuela, elektora bawarskiego; Ludwika Wilhelma Maksa, murkgrafa badeńskiego; Jana Grzegorza, elektora saskiego i generalissimusa Karola Leopolda V lotaryngskiego przedstawiają ich wszystkich konno. Między rękopisami znajduje się po francusku własnoręcznie pisany dziennik księcia lotaryngskiego. Prawdziwem jedynem arcydziełem jest portret Leopolda I w grupie allegorycznej. Miedzioryt ten ma 2400 mm. wysokości na 1640 mm. szerokości. Punktem środkowym grupy, składającej się z 7 osób, jest sam cesarz siedzący na ławie w cesarskim płaszczu gronostajowym z buławą w ręku. Za nim „Justitia“ z mieczem i wagą w rękach. Nad głową cesarza znajduje się orzeł, trzymający w dzióbie kokardę z wypisaną cytatą z psalmu. Na prawo przed płonącym ołtarzem o napisie: „Ad omnia utilis pietas“ stoją dwie postacie męska i żeńska „siła i miłosierdzie.“ Miłosierdzie trzyma w rękach laskę i krzyż. Mężczyzna waży w rękach bombę. U stóp Leopolda wije się pół naga postać Turka, obok niego klęczy Turczynka ze spuszczoną na dół pochodnią. Duży łaciński napis tłómaczy znaczenie miedziorytu. Koronę wystawy tworzą 4 pyszne gobeliny, własność cesarza Franciszka Józefa. Przedstawiają one z mistrzowskiem wykończeniem wejście księcia Lotaryngskiego do zdobytej szturmem Budy, bitwę pod Parkanami, epizod w zdobyciu Budy, i drugą bitwę pod Mohaczem 18 sierpnia 1687 r., która zakończyła się zupełnym pogromem Turków. Wszystkie postacie olbrzymich gobelinów oddane są w całej wielkości; wszędzie widnieje na białym koniu postać księcia Lotaryngskiego. Niezliczone trofea, złożone z broni, chorągwi itp., nadzwyczaj są zajmujące, lecz wyliczenie ich możliwe jedynie w katalogu. Tutaj zaznaczamy tylko zbiór najrozmaitszych rysunków, kompletny zbiór monet z drugiej połowy XVII stulecia i zupełnie urządzony namiot (Obâ) komenderującego baszy. W zbiorze monet dołączone są również przykłady, za pomocą których fałszowano w Siedmiogrodzie tureckie monety. Ostatecznie zaznaczamy jeszcze w marmurowej płaskorzeźbie wykonany portret papieża Inocentego XI, własność hr. Eugeniusza Zichyego. Najróżnorodniejsze dekoracye i trofea, obejmujące chorągwie i godła wszelkich narodów, którzy brali udział w kampanii, manifestują w zręczny i elegancki sposób, zaznaczony już na wstępie, międzynarodowy charakter uroczystości i prawdziwy takt komitetu wystawowego.

Repertuar teatru lwowskiego w Krakowie.

W sobotę 21go: *Trubadur* (*Il Trovatore*), op. w 5 aktach, Verdiego.

W niedzielę 22go: Po raz 11-ty *Gasparone*, op. kom. w 3 aktach, Millöckera.

We wtorek 24go: Na dochód budowy sali Tow. gimnastycznego „Sokół“ w Krakowie: *Noc w Wenecyi*, op. kom. w 3 aktach, J. Straussa.

We środę 25go: *Opowieści Hoffmana* (*Le Contes d'Hoffman*), op. fantast. w 4 aktach, Offenbacha.

Groby królewskie i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dni powszednie o godzinie 10ej w niedziele i święta o godzinie ½12.

Wystawa nieustająca Zjednoczonego Towarzystwa Przyaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11-ej do 4ej prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 15 cent., w dnie powszednie 30 centów.

Muzeum Techniczno-Przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od godziny 10ej do 6ej.—Wstęp 20 ct. od osoby. W niedziele od 10ej do 2ej bezpłatny.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godziny 11ej do 3ej popołudniu z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 cent. w dzień zwykły w niedziele i święta po 10 cent. od osoby.

Groby zasłużonych (w krypcie na Skałce), Grób Skargi (u św. Piotra), oraz Skarbiec kościoła N. P. Maryi, oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystyi.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellon. (*Collegium majus*) zwiedzać można codziennie od godziny 12ej do 1ej — prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich bezpłatnie.

Park krakowski przy ulicy Karmelickiej, otwarty codzień od rana do wieczora. Koncerta muzyki wojskowej (w razie pogody) co środę, sobotę i niedzielę.

— Dnia 18go sierpnia przeważnie pochm.; term. od 11·2 doszedł do 24·3 C. Barometr nieco się podniósł; o godzinie 7ej rano d. 19go stan jego był 743·9 millim., term. 14·4 C. — Wiatr półn.-wschodni.

— W piątek d. 20go sierpnia: śś. Bernarda op. Klarew.

Nowe książki.

Pierwiastki dziejów ojczystych w ich organicznym rozwoju przez Stanisława Zarańskiego. Kraków. Z drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego 1886.

Pod powyższym, nieco oryginalnie brzmiącym tytułem wydał p. Stan. Zarański, niezmordowany pracownik na polu pedagogii, podręcznik historyi polskiej do użytku szkolnego, przeznaczony, jak autor w przedmowie zaznacza, przedewszystkiem dla seminaryów nauczycielskich. Spory tom o 328 str. obejmuje dopiero pierwszą połowę książki, treścią swoją sięga bowiem tylko do roku 1543; drugi tom, którego wyjścia należy się spodziewać, dopełnić ma całości. Mylnym byłby jednak ztąd wniosek, że autor nie liczył się z potrzebami szkoły i obciążył książkę zbyt obfitym, jak na jej potrzebę i możność, materyałem. Układ bowiem całego dzieła jest taki, że może ledwie połowa książki przeznaczona jest bezpośrednio dla ucznia, liczne zaś ustępy, drobniejszym drukiem odznaczone, służyć mają raczej nauczycielowi do objaśnienia i rozwinięcia właściwego materyału szkolnego w ustnym wykładzie.

Cała książka, zarówno w układzie swym, jak i sposobie traktowania przedmiotu, odznacza się samodzielnością, znamionującą tak wybitnie szan. autora, który w pracach swych pedagogicznych domaga się nieustannie reformy w sposobie nauczania, — żąda wyswobodzenia się od niewolniczej zależności względem wzorów niemieckich, ugruntowania edukacyi na zasadach, bardziej odpowiadających duchowi polskiemu. Wykład historycznego przedmiotu jest w książce p. Zarańskiego bardzo prosty, postępuje bowiem ściśle według schematu chronologicznego. Autor wychodzi z tego założenia, że uczeń powinien przyswoić sobie dokładną znajomość pewnej ilości najważniejszych faktów w porządku ściśle chronologicznym, że zaś wykład szkolny winien go ustrzedz od tego, aby nie przywykał zawczasu szermować ogólnikami, z góry narzuconemi, z których należytego znaczenia nie może sobie nawet zdać sprawy. Dopiero, gdy uczeń nabędzie tej dokładnej znajomości najważniejszych faktów w obrębie jakiegoś okresu, które służyć mogą za dostateczny substrat do zastanowienia się nad ich związkiem przyczynowym, objaśnienia nauczyciela winny go wdrożyć w operowanie — że się wyrażę — tym materyałem pamięciowym, który już stał się jego duchową własnością. — Zgodnie z tem założeniem, widzimy w książce pana Zarańskiego zszeregowane fakta w porządku chronologicznym, wyłożone zwięźle, z wielką prostotą i jasnością (ustępy odznaczone większym drukiem), na końcu zaś każdego okresu znajduje się ustęp obszerniejszy (odznaczony drobniejszym drukiem), p. n. Suma okresu, który ma służyć nauczycielowi za wskazówkę w wykładzie, mającym objąć całość okresu i objaśnić jego znamiona charakterystyczne przez wykazanie związku między najważniejszemi jego faktami. Nadto wśród materyału faktycznego, zestawionego w chronologicznym porządku, rozrzucone są obficie ustępy, również odznaczone drobniejszym drukiem, których przedmiot stanowią bądź to najważniejsze fakta z dziejów postronnych, niezbędne dla pojaśnienia właściwego wątku historyi polskiej, bądź też wykład ogólniejszych faktów z zakresu historyi stosunków wewnętrznych, niedających się podciągnąć ściśle pod schemat chronologiczny. Metoda autora, o ile ją wyrozumieliśmy, zmierza do tego, aby nauczyciel, objaśniając uczniowi w ciągu wykładu jak najzwięźlej najważniejsze fakta z zakresu dziejów wewnętrznych, przygotował go do należytego zrozumienia uwag, obejmujących całość okresu, w których dopiero ma się otworzyć właściwe pole do obszerniejszego, systematycznego wyjaśnienia dziejów wewnętrznych.

Najzupełniej zgadzam się z szanownym autorem, że jestto najwłaściwsza, bodaj czy nie jedynie zdrowa metoda w szkolnej nauce historyi, licząca się zarówno z właściwością przedmiotu, jak i ze stopniem rozwoju umysłowego uczniów w szkołach średnich. Zmierza ona, zdaniem mojem, najskuteczniej do osiągnięcia właściwego celu, jaki sobie nauka historyi w szkołach średnich zakładać winna, t. j. do tego, żeby uczeń przyswoił sobie trwale pewien niezbędny zasób faktycznych wiadomości i oparł na tej niewzruszonej podstawie elementarne zrozumienie dziejowego wątku. O ile szanowny autor wywiązał się zupełnie szczęśliwie w praktycznem zastosowaniu tej metody, w zasadzie tak zdrowej i znakomitej, o tem, bez należytego doświadczenia pedagogicznego, trudno wydawać sąd stanowczy. To tylko stwierdzić można w każdym razie ze stanowiska nauki historycznej, że materyał faktyczny, zestawiony w książce p. Zarańskiego, dobrany jest wogóle sumiennie, z dojrzałą rozwagą w odróżnianiu rzeczy ważnych od obojętnych, że autor dokładał wszelkich starań, aby się liczyć z najnowszemi wynikami badań, z czego w pierwszej połowie książki wywiązał się wcale szczęśliwie, gdy natomiast w dziejach XIV

i XV wieku dokładniejsze poznanie literatury monograficznej byłoby wyszło bez wątpienia na korzyść książki.

Stosownie do planu, z góry powziętego, uwzględnia szanowny autor w książce swej dzieje stosunków wewnętrznych, zwłaszcza zaś społecznych, o wiele więcej, aniżeli to w podręcznikach szkolnych dziać się zwykło. Stanowi to z pewnością zaletę książki. Czego jednak za zaletę poczytać nie możemy, to, że ów nacisk na stosunki społeczne spowodował autora do wprowadzenia nowego, oryginalnego podziału na okresy. Jeśli gdzie, to w książkach szkolnych z nowościami tego rodzaju należy być ostrożnym. Traktując wogóle *con amore* stosunki wewnętrzne, wykracza szan. autor w ustępach, oznaczonych drobnym drukiem, daleko poza ramy podręcznika, w celu uzasadnienia swych pomysłów i konstrukcyj, zwłaszcza w trudnych a spornych kwestyach, dotyczących genezy i formacyi społeczeństwa polskiego. Rzecz jasna, że w rozbiór tych krytycznych, a poniekąd polemicznych elementów książki p. Zarańskiego wdawać się tu niepodobna, wymagałoby to bowiem obszernej rozprawy; jeśli kto zaś, to właśnie piszący te słowa nie może bez obszerniejszego uzasadnienia wypowiadać swojego sądu o zapatrywaniach w sprawie pierwotnego ustroju Polski, ponieważ jest stroną w sporze naukowym, dotyczącym tego przedmiotu. Wogóle zaś, co do poglądu szanownego autora na historyczny rozwój społeczeństwa polskiego, nie jest on wolny od pewnych zasadniczych uprzedzeń, mianowicie w sprawie wpływu, jaki na ustrój nasz społeczny i polityczny wywarły urządzenia Zachodu. W swojem, zbyt jednostronnem zamiłowaniu swojskości, szanowny autor wpływy te albo zanadto lekceważy, albo też skłonny jest wogóle upatrywać w nich same strony ujemne. Wynika to może głównie z zasadniczego zapatrywania jego na feudalizm, które nie opiera się na dostatecznem zgłębieniu tej doniosłej kwestyi historycznej, tak ważnej w ocenieniu ustroju społecznego średniowiecznej epoki. Wpływ kolonizacyi niemieckiej XIII i XIV stulecia nie jest w książce p. Zarańskiego należycie oceniony. Zamiast polemicznych wywodów na str. 175 i 195 właściwszy byłby tu jasny obraz ekonomicznych i społecznych podstaw lokacyi na prawie niemieckiem, ku czemu posłużyć mogło tak wybornie streszczenie znakomitej pracy Piekosińskiego w tym przedmiocie, szanownemu autorowi podobno nieznanej, lub przynajmniej niedość przezeń wyzyskanej.

Również i wielki ruch osadnictwa polskiego w ziemiach ruskich w ciągu XV stulecia nie jest w książce p. Zarańskiego dostatecznie uwzględniony i należycie przedstawiony, jak wogóle doniosłe następstwa unii litewskiej nie uwydatniają się w niej dość jasno. Bez tego zaś niepodobna rozpoznać najważniejszych czynników w przeobrażeniu społecznem, którego widownią była Polska w wieku XV. Wogóle punkt ciężkości pracy autora spoczywa w najdawniejszych czasach; epoka Piastowska, a zwłaszcza jej część pierwsza, dotknięta jest nawet — jak na rozmiary i zakres książki szkolnej — pewną hipertrofią, natomiast z czasami Jagiellońskiemi postępuje szanowny autor cokolwiek po macoszemu. Może być w tem wiele osobistej predylekcyi autora, może wreszcie ma to być wynikiem zasady Bakona, która służy za dewizę książce p. Zarańskiego, że: dobrze wiedzieć, jest to poznać rzeczy w ich przyczynach. Ale w takim razie byłoby to właśnie błędne zastosowanie tej zasady, zresztą słusznej i zdrowej. Chcąc bowiem poznać na tem polu rzeczy w ich przyczynach, tj. ustrój społeczeństwa polskiego w jego zawiązkach, należy brać to społeczeństwo takiem, jakie w ciągłości dziejowej wiąże się ze społeczeństwem dzisiejszem, Polskę taką, jaka w swym pochodzie dziejowym rozpostarła się na całym swym późniejszym obszarze, wystąpiwszy z ciasnych brzegów Piastowskiej epoki. Do tego zaś właśnie w myśl powyższej zasady niezbędnem jest równie dokładne uwzględnienie zawiązków nowej Polski, złączonej z Litwą i Rusią, jak i pierwotnej, zacieśnionej w swych starych etnograficznych granicach.

Zyczymy szanownemu autorowi, żeby braki tego mogły zniknąć jaknajrychlej w powtórnem wydaniu tej tak dobrze obmyślanej i pracowicie napisanej książki.

St. Smolka.

Ordre de bataille manewrów korpusowych w Galicyi wschodniej.

Dla zapowiedzianych na wrzesień manewrów korpusowych wydano następujące *ordre de bataille*:

Pierwszy korpus składa się z 12 i 14 dywizyi piechoty. Przepisany dla nich porządek jest następujący:

Dwunasta dywizya piechoty: 23 brygada: pułk piechoty nr. 56 (cztery bataliony), pułku nr. 13, trzy bataliony. 24 brygada: pułk piechoty nr. 57, cztery bataliony; pułk nr. 20, trzy bataliony. — Przydzielone oddziały armii: ciężka baterya dywizyi artyleryi nr. 1, trzy baterye; pułk ułanów nr 1, dwa szwadrony. Ogólna siła dwunastej dywizyi piechoty: 14 batalionów, dwa szwadrony i trzy baterye.

Dwudziesta czwarta dywizya piechoty: 47 brygada, pułk piechoty nr. 77, cztery bataliony; pułk nr. 90, cztery bataliony; pułk nr. 10, jeden batalion. 48 brygada, pułk piechoty nr. 40, cztery bataliony; pułk nr. 45, jeden batalion. Przydzielone oddziały armii: ciężka baterya dywizyi nr. 2, trzy baterye artyleryi; z pułku ułanów obrony krajowej nr. 3, dwa szwadrony. Ogólna siła dwudziestej czwartej dywizyi: 14 batalionów, 2 szwadrony, 3 baterye artyleryi.

Pierwsza dywizya kawaleryi: jedynasta brygada kawaleryi składać się będzie z pułku ułanów nr. 1, cztery szwadrony; pułku nr. 2, sześć szwadronów. Czternasta brygada kawaleryi składać się będzie z pułku dragonów nr. 6, sześć szwadronów; z pułku nr. 3, sześć szwadronów. Konna baterya dywizyi artyleryi, dwie baterye, batalion strzelców nr. 4 z jednego batalionu; batalion nr. 13 z jednego batalionu. Ogólna siła pierwszej dywizyi kawaleryi: dwa bataliony, dwadzieścia dwa szwadrony i dwie baterye.

Jako wojska posiłkowe znajdować się będą: pierwszy batalion dywizyi korpusu artyleryi pułku nr. 1, trzy baterye; drugi batalion dywizyi korpusu artyleryi pułku nr. 1, dwie baterye. Z pierwszego batalionu inżynierskiego, pierwszego pułku, jedna kompania; z pierwszego batalionu pionierów, pułku pierwszego pół kompanii. Ogólna siła pierwszego korpusu: 30 batalionów, 1½ kompanii, 26 szwadronów, 13 bateryj artyleryi i jedna czwarta taboru pontonierów.

Jedenasty korpus składać się będzie z 11ej i 30 dywizyi piechoty w następującym porządku: Z jedenastej dywizyi piechoty: 21 brygada pułk piechoty nr. 15 cztery bataliony; pułk piechoty nr. 80 cztery bataliony. Brygada 22, pułk piechoty nr. 9 cztery bataliony; pułk piechoty nr. 55 jeden batalion. Wojska posiłkowe: ciężka baterya dywizyi artyleryi nr. 21 trzy baterye; z pułku ułanów nr. 4 dwa szwadrony. Ogólna siła 11 dywizyi: 13 batalionów, 2 szwadrony, 3 baterye.

Trzydziesta dywizya piechoty, z 59ej brygady, pułk piechoty nr. 41 cztery bataliony, pułk nr. 58 cztery bataliony, pułk nr. 24 jeden batalion. Z 60 brygady pułk piechoty nr. 95 cztery bataliony, pułk nr. 20 jeden batalion. Wojska posiłkowe: ciężka baterya dywizyi artyleryi nr. 22 trzy baterye; z pułku dragonów nr. 10 dwa szwadrony. Ogólna siła trzydziestej dywizyi piechoty: 14 batalionów, 2 szwadrony, 3 baterye.

Jedenasta dywizya kawaleryi składać się będzie: z 20 brygady kawaleryi pułk dragonów nr. 11 sześć szwadronów; pułk ułanów nr. 8 sześć szwadronów; z 21 brygady kawaleryi pułk dragonów nr. 10 cztery szwadrony; pułk huzarów nr. 16 sześć szwadronów; pułk ułanów nr. 4 cztery szwadrony. Wojska posiłkowe: baterya konnej artyleryi dywizyi nr. 11 dwie baterye; z pułku piechoty nr. 81 jeden batalion; batalion strzelców nr 30 jeden batalion. Ogólna siła jedenastej dywizyi kawaleryi: 2 bataliony, 26 szwadronów, 2 baterye.

Wojska posiłkowe: z 87 brygady obrony krajowej, z 17go pułku obrony, batalion nr. 53 jeden batalion; z batalionu obrony krajowej nr. 55 jeden batalion; z batalionu obrony krajowej nr. 56 jeden batalion; z 18go pułku obrony: batalionu nr. 58 jeden batalion; z batalionu obrony krajowej nr. 59 jeden batalion; z batalionu obrony krajowej nr. 61 jeden batalion; suma 87 brygady obrony krajowej: sześć batalionów. Oprócz powyższych z pierwszej dywizyi korpusu artyleryi pułku nr. 11 trzy baterye. Z drugiej bateryi dywizyi korpusu artyleryi pułku nr. 11 dwie baterye. Z pułku inżynierskiego nr. 1 jedna kompania. Z pułku pionierów pierwszego batalionu pół kompanii, jedna czwarta taboru pontonierów. Ogólna siła 11go korpusu: 35 batalionów, 1½ kompanii, 30 szwadronów, 13 bateryj artyleryl i ¼ taboru pontonierów.

Razem cała siła wojsk operujących wynosi: 65 batalionów, 3 kompanie, 56 szwadronów, 26 bateryj i pół taboru pontonierów.

Gospodarstwo handel i przemysł.

Sprawozdanie

z obrad Walnego Stowarzyszenia producentów chmielu odbytych dnia 10 sierpnia 1886 r.

Po przeczytaniu odpowiedzi p. Melzera na ostatnie uchwały, powzięte dnia 13 lipca b. r., uchwalono:

1. Polecić p. Melzerowi, aby wynajął w Zatcu skład na chmiel, mogący pomieścić 50—60 wantuchów.

2, Zawezwać telegraficznie dwóch sortyerów, z których jeden wyłącznie dla Krzeszowic kosztem tegoż skarbu sprowadzonym być ma, drugi zaś, sprowadzony kosztem stowarzyszenia, oczekiwać będzie w Śledziejowicach u Dra St. Larysza Niedzielskiego, dokąd zechcą się zgłosić ci członkowie, którzy życzą sobie mieć sortyera u siebie. Producent zamawiający sortyera ponosi koszta jego utrzymania przez czas pobytu u siebie i koszta podróży od ostatniej miejscowości, w której sortyer był zajęty. Honoraryum sortyera i koszta podróży tegoż z Zatcu do Galicyi pokryte będą z funduszów wkładkowych.

3. Rozesłać do wszystkich firm, domów handlowych i kupców chmielu okólnik, donoszący o zawiązaniu się w „Wolne Stowarzyszenie“ producentów chmielu w zachodniej Galicyi, dalej, iż ajentem Stowarzyszenia jest p. Henryk Melzer w Zatcu, i że zgłoszenia przyjmowane będą także pod adresem sekcyi chmielarskiej.

4. Ponieważ Towarzystwo tkackie w Korczynie odpowiedziało, iż nie może podjąć się dostawy worków na chmiel, a Towarzystwo takież w Błażowej zgłosiło się z chęcią dostarczenia worków, uchwalono zamówić tamże taką ilość, jakiej członkowie zażądają; w razie jednak, gdyby zamówienie w Błażowej nie przyszło w tym roku do skutku, a członkowie zgłosili się do biura z chęcią nabycia worów, zgromadzenie uchwaliło, by sprowadzić takowe od pana Melzera z Zatcu (po 3 złr. loco Zatec).

5. Zgromadzenie uchwaliło, by „Tygodnik rolniczy“ uważać za swój organ, w którym mają być umieszczane wszystkie uchwały przyjęte na posiedzeniach, sprawozdania chmielarskie i t. p. Będzie to legalny sposób komunikowania uchwał wszystkim swoim członkom.

6. Wreszcie zgromadzenie uchwaliło zaprowadzenie blankietów, które wypełnione przez panów producentów chmielu, dawałyby obraz produkcyi chmielu w zachodniej części Galicyi.

Za sekcyę chmielarską
Stanisław Larysz Niedzielski.

Wiedeń 17 sierpna.

Na dzisiejszy targ dowieziono nierogacizny, a mianowicie: ciężkich, średnio-ciężkich i lekkich węgierskich 3,749, tudzież galicyjskich warchlaków 2,638, razem 6,387 sztuk.

Płacono za węgierskie ciężkie 40—41 złr., za średnio-ciężkie 37—39 złr.,— za lekkie 34—37 złr., i za galicyjskie warchlaki 38—40, 42 i 44 złr. za 100 kilo żywej wagi.

Wilhelm Amirowicz.

Telegramy własne „Czasu“.

Wiedeń 19go sierpnia. (*W*) Rząd austryacki orzekł z okazyi pewnego specyalnego wypadku, że czas służby spędzony przy urzędach i władzach w krajach Korony węgierskiej, wliczony będzie w razie przejścia do austryackiej służby państwowej przy wymiarze prowizyi. Orzeczenie to będzie atoli obowiązywać o tyle, o ile rząd węgierski kierować się będzie zasadą wzajemności.

Wiedeń 19 sierpnia. (*W*) Prof. Dr Ludwig, który z polecenia wspólnego ministerstwa finansów udał się do Bośni, aby zbadać tamtejsze źródła lecznicze, powrócił tu wczoraj. Poczynił on ważne spostrzeżenia co do źródeł leczniczych w Bośni, a wkrótce złoży obszerne sprawozdanie w tej mierze.

Wiedeń 19 sierpnia. Do *N. fr. Presse* donoszą z Konstantynopola: Car udzielił tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych, Saidowi baszy, wielki krzyż orderu Białego Orła.

Wiedeń 19 sierpnia. Do *Wiener Allg. Ztg* donoszą z Paryża: Utrzymują tu, że Waddington przeniesiony być ma z Londynu do Berlina, a Lefebvre de Behaine z Watykanu do Londynu.

Rzymska korespondencya *Temps* o wymianie pism między Cesarzem austryackim a Papieżem z okazyi zjazdu w Gasteinie została tu stanowczo zaprzeczoną.

Wiedeń 19 sierpnia. Cesarz przybędzie tu w dniu 22 b. m. rano z Gasteinu, a w dniu 25 b. m. rano uda się do obozu pod Bruckiem, aby być obecnym na manewrach wojskowych, które w tym właśnie dniu odbyć się mają pod dowództwem następcy tronu. W dniu 28 b. m. wieczór uda się Cesarz do Budy.

Bad-Gastein 19go sierpnia. Illuminacya wzgórz okolicznych, tudzież projektowana przez Cesarstwo wycieczka nie przyszła do skutku z powodu niepogody. Cesarz był wczoraj na obiedzie w willi Meran w ścisłem kole rodzinnem. Wczoraj przed południem złożył ks. Bismark w stroju cywilnym Cesarzowi w hotelu Straubingera wizytę, która trwała blisko pół godziny. Cesarzowa i Arcyks. Marya Walerya opuszczą Gastein rano w dniu 22 b. m. i udadzą się na kilka dni do Ischl. Podczas manewrów w Galicyi zamieszka Cesarz wraz ze świtą niedaleko Przemyśla w pałacu pewnego zamożnego obywatela polskiego, w Przemyślu zabawi tylko pół dnia, a następnie nie zatrzymując się nigdzie, uda się Monarcha przez Wiedeń na manewra wojskowe do Tyrolu.

Peszt 18 sierpnia. *Pester Lloyd* ogłasza dziś drugą część wspomnianej już pracy jednego z członków austryackiej Izby deputowanych w kwestyi naftowej. Autor zauważa przedewszystkiem, że przy obradach nad taryfą cłową wniosek Suessa nie był wzięty pod gruntowne i należyte ocenienie przez oba rządy, a nawet nie próbowano objaśnić Węgry co do motywów i konsekwencyj tego wniosku. Skoro już trzeba będzie na nowo rozpocząć rokowania, to należałoby przyjąć za podstawę tych nowych rokowań wniosek Suessa, który z gruntu złe usuwa. Wszystkie stronnictwa w Austryi uważałyby to za prawdziwe wyswobodzenie. Okoliczność, że austryacki minister skarbu nie zbijał tego wniosku ze stanowiska fachowego, ułatwi tylko ministrowi odwrót. Węgry zaś nie popadną zapewne w ten błąd, aby uznać miały ten doniosły wniosek za nienadający się do dyskusyi dlatego tylko, iż on wyszedł z partyi niemiecko-liberalnej. Węgierskie interesa w tej sprawie zredukować się dadzą do trzech punktów: fiskalny interes, ogólnoekonomiczny interes, a wreszcie interesa odnośnych przedsiębiorstw. Ze wszystkich tych trzech punktów zapatrywania wniosek Suessa wydaje się jak najlepszy. Nadzwyczajne zyski, jakie dzisiaj ciągną właściciele rafineryj nafty, a któreto zyski stósownie do przedłożenia rządowego, a nawet i uchwał austryackiej Izby deputowanych, zaledwie o kilka centów od cetnara metr. zostały zredukowane, powinny być nieco uszczuplone na korzyść wspólnej kasy cłowej, wszelako bez zabicia przemysłu rafinerskiego. Nieusprawiedliwiony ten pod względem ekonomicznym proces powinien być usunięty, a natomiast należy umożliwić rzeczywisty, realny proces rafinerski. To leży bez wątpienia także w ekonomicznym interesie Węgier. Wielkie rafinerye węgierskie będą miały wówczas z pewnością większą korzyść, niż gdyby dalej istnieć miały nęcące wielkie zyski, które doprowadzić muszą z całą koniecznością do urządzenia takich zakładów konkurencyjnych w Austryi, a tem samem do uszczuplenia, jeżeli już nie do zupełnej straty spodziewanych korzyści.

Dzisiejszy przemysł rafineryi nafty w Austro-Węgrzech nie zasługuje właściwie na tę nazwę. O ile pod względem ekonomicznym pożądaną jest każda działalność, która zapewnia krajowi zyski z oczyszczania olejów surowych, o tyle na odwrót nienaturalnem jest, jeżeli proces rafinerski jedynie dla spekulacyi, omijającej stopy cłowe, nałożone na olej surowy i rafinowany, odbywa się za granicą; jeśli za granicą nawet destylat bywa denaturalizowany, a praca rafinerska w kraju kończy się tylko na finalnej procedurze, lub ogranicza się jedynie do oczyszczenia sztucznie zanieczyszczonych olejów. A jeśli taki nieekonomiczny proces rafinowania i denaturalizowania za granicą i proces ponownego oczyszczenia oleju w kraju zapewnia tak nieprawe zyski na koszta kasy cłowej i konsumentów, to niepodobna przypuścić, aby tak nienaturalny stan mógł być trwale w drodze ustawodawczej sankcyonowany.

Już przedłożenie rządowe sankcyonowało po części milcząco dotychczasowe obejścia cłowe. Uchwała Izby deputowanych idzie o krok dalej, gdyż akceptuje te nieekonomiczne stosunki i wyraźnie je sankcyonuje. W miarę jednak, jak się to dzieje, zostanie dowóz rzeczywistego oleju surowego powstrzymany, zdrowy i prawidłowy przemysł rafinerski stanie się niemożliwy, nienaturalna fabrykacya olejów surowych zostanie popartą, a poparcie to będzie nawet wymuszone. Jeźli już dziś austryacki olej sztuczny dochodzi stopy procentowej w wysokości 85 centów, to nie ulega wątpliwości, że ten proces sztuczny jeszcze bardziej się podnieść może, wskutek czego wszelkie rachuby, na których obecne cyfry się opierają, zawiodą. Należy więc przyjąć projekt mniejszości austryackiej Izby deputowanych, projekt opierający się na zupełnie podobnych zasadach, jak podatek od produktu, aby usunąć nieprawidłowe stosunki. Jeśli się tego teraz nie uczyni, to stosunki te potrwają jeszcze jakiś czas, ale wcześniej lub później przekona się rząd i ludność, że tak dalej być nie może, i użyje wreszcie środków, które, jak to teraz ma miejsce przy podatku od cukru, mogą w niekorzystnym razie nałożyć na przemysł rafinerski olbrzymie ofiary, lub przemysł ten nawet zabić. Ze stanowiska ekonomicznego wydaje się więc racyonalniejszem i korzystniejszem dla interesów samych Węgier, aby zaraz użyć środków, któreby przemysłowi rafinerskiemu dały pewne podstawy kalkulacyjne, zysk wprawdzie uszczupliły, ale go zarazem oswobodziły z pod wpływu tak nienaturalnych praktyk. W ten sposób cały proces rafinerski odbywałby się w kraju, a poboczne produkta rafinerskie miałyby również swą wartość. Rozwinęłaby się zatem doniosła pod względem ekonomicznym funkcya, któraby kasom państwowym obu połów monarchii o wiele większe zapewniała dochody.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 19 sierpnia. Podług wiadomości, nadchodzących ze wszystkich stolic krajowych, z Pesztu i węgierskich miast prowincyonalnych, obchodzono wszędzie wczorajszą rocznicę urodzin cesarskich uroczystem nabożeństwem w kościołach, częściową paradą wojskową i różnemi aktami dobroczynnemi ze strony naczelników krajowych.

U kardynała Ganglbauera odbył się obiad galowy, na którym byli wszyscy obecni tu ministrowie, jenerał broni Bauer, jenerał kawaleryi Koller, burmistrz Uhl i inne wybitniejsze osobistości.

Na wczorajszą uroczystość w Praterze przybył następca tronu ze swą małżonką otwartym powozem do głównej alei. Ludność powitała z entuzyazmem dostojną parę, która tam zabawiła pół godziny.

Lublana 19 sierpnia. Z powodu 4 wypadków cholery w Traniku, powiat Koczewie, wezwał tutejszy rząd krajowy profesora uniwersytetu grackiego Grubera do przedsięwzięcia badań bakteryologicznych.

Poczdam 19 sierpnia. Z okazyi rocznicy urodzin Cesarza austryackiego odbyła się u cesarstwa uczta, na której byli członkowie rodziny królewskiej i członkowie ambasady austryackiej.

Kursa. Wiedeń 19 sierpnia. 2 godz. 30 min popoł. — Renta austr. papierowa opod. 85·65. — Renta austr. srebrna opod. 86·55. — Renta 4% złota austr. 121·40. — 5% Renta austr. papier nieopodat. 102·40. — Akcye Banku Austr. Węg. 869·—. — Akcye kredytowe 281·60. — Londyn 125 95. — Napoleony 9·99½. — Dukaty 5·92. Marki 61·70. — 5% Renta węg. papier. 95·70. — 4% Renta węg. złota 109·50. — Losy prem. węg. 121·50. — Obligacye indemn. galicyjskie 105·20. — 4½% Obligacye Poż. Kraj. galicyjskie 96·—. — 6% Listy zast. galic. Zakł. Kred. Ziemsk. 36 let. 100·—. — 4½% Listy zastaw. Banku kraj. gal. 96·25. — Akcye Länderbanku 217·25. — Akcye kolei Karola Ludwika 191·25. — Akcye kolei lwowsko-czerniow. 228·50. — Akcye kolei południowej 114·50. — Ruble 122·25. — Srebro —·—. Usposobienie giełdy: stałe.

Berlin 19 sierpnia. — Banknoty austryackie 161·90. — Krótki Wiedeń 161·85. — Banknoty ros. 198·35. — 5% Listy zast. Polskie —·—. — 4% Listy Likw. Polskie —·—. — Akcye kolei Karola Ludwika 78·—. — Akcye austr. kredytowe 456.—

Pociągi na kolejach żelaznych.

Odchodzą z Krakowa:

do Lwowa:	osobow.	pospiesz.	mieszan.	kuryer.
Kraków odjazd	10·46 rano	9·26 wiecz.	10·57 wie.	7·59 rano
Lwów przyjazd	9·27 wie.	5·50 rano	11·35 rano	3·58 pop.

Do Tarnowa i Rzeszowa lokalny:
Kraków odjazd 6·12 rano { Tarnów przyjazd 8·51 rano; Rzeszów „ 12·07 pop.

Do Wieliczki { Kraków odjazd 11·15 przed poł.; Wieliczka przyjazd 11·59 przed poł.

Do Wiednia: osobowy 5·37 rano i 3 pop. — pospieszny 6·55 rano — mieszany 9·30 rano i 6 popołudniu — kuryer. 9·35 wiecz.

Przychodzą do Krakowa:

ze Lwowa:	osobow.	mieszan.	pospiesz.	kuryer.
Lwów odjazd	4·10 rano	4·50 pop.	10·44 w noc.	2·25 pop.
Kraków przyj.	2·33 pop.	5·07 rano	6·48 rano	9·38 wie.

Z Rzeszowa lokalny:
Rzeszów odjazd 2·32 popoł. Kraków przyjazd 8·20 wiecz.

Z Wieliczki: { Wieliczka odjazd 6·55 wiecz.; Kraków przyjazd 7·35 wiecz.

Z Wiednia	osobowy	pospiesz.	mieszan.	kuryer.
Wiedeń odjazd	8·20 rano	11·45 rano	2·25 pop.	10·15 wie.
Kraków przyjazd	9·50 wiecz.	8·48 wie.	7·01 rano	7·26 rano

Z Wiednia	osobowy	mieszany
Wiedeń odjazd	8·25 wiecz.	9·— wiecz.
Kraków przyjazd	9·45 rano	5·24 popoł.

Z Prus: o godz. 3·15 popoł. miesz.; o godz. 8·48 wieczór pospieszny i o godz. 7·01 rano osobowy.

Z Warszawy: o godz. 9·45 rano osobowy: o godzinie 5·24 popoł. mieszany i o godz. 8·48 wiecz. pospiesz.

Uwaga. Godziny przybycia i odjazdu pociągów na kolei galicyjskiej obliczone podług zegaru peszteńskiego (różnica od krakowskiego 4 minuty); zaś na kolei cesarza Ferdynanda według zegaru pragskiego (o 22 min. później od krakowskiego).

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 19 sierpnia.

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	122 —	123 —
Marki niemieckie	61 40	62 —
Dukat ważny	5 88	5 98
20-to frankówka ważna	9 95	10 05
Imperyał ważny	10 28	10 38
Rubel srebrny obrączkowy	1 50	1 60
Obligi. Za 100 złr. wart. imien. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	85 25	86 —
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	105 —	106 —
6% galicyj. pożyczka krajowa	102 —	— —
4½% „ „ „	95 75	97 —
5% Oblig. komunalne galicyj. Banku krajowego	99 75	100 50
5% Listy likwid. Król. Polskiego za 100 rub. im. w. oprócz kup. bież. w rubl. i kop.	92 25	93 —
Listy zastawne i dłużne. Za 100 złr. im. wart. oprócz kuponu bież.		
4½% Listy zast. gal. Banku krajowego	95 85	96 75
4% „ „ „ Tow. kred. ziem. we Lwowie	96	97 —
4% „ „ „ „ „ „ 41 let.	94 —	95 —
5% „ „ „ „ „ „ „	101 75	102 75
6% „ „ „ Banku Hipot. „	103 —	104 —
5% „ „ „ „ „ „ prem.	102 25	103 —
5% „ „ „ „ „ „ 40 let.	100 —	100 75
5½% „ „ Żak. kre. zie. w Krakowie 36 let.	99 —	100 —
6% „ „ „ „ „ „ 36 let.	99 —	100 —
6% „ „ „ „ „ „ 18 let.	99 —	100 —
7% „ dłużne „ „ „ „ 20 let.	101 —	103 —
6% „ „ „ „ włość. we Lwowie	48 —	49 50
5% „ „ „ „ „	— —	48 —
5% „ zast. Tow. kred. ziem. Król. Pol. z r. 1869 Lit. A za 100 rub. im. w. op. kup. b. w rub. i kop.	100 —	101 —
Akcye kolejowe i bankowe. Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.		
Akcye kolei Karola Ludwika po 210 złr.	191 —	192 25
„ Lwowsko-Czerniow. po 200 złr.	228 —	229 50
„ gal. Banku Hipot. we Lwowie po 200 złr.	278 —	282 —
Ban. gal. d. h. i p. w Krakowie po 200 złr.	— —	— —

	płacą	żądają
Losy. Za sztukę.		
Losy miasta Krakowa	18 —	19 —
„ „ Stanisławowa	29 50	30 50
„ Tow. austr. czerwonego Krzyża	14 50	15 25
„ „ węgier. „ „	9 30	9 85
Wiedeń 18 sierpnia. *Obligi długu państwa.*		
4⅕% Renta papierowa	85 60	85 80
4⅕% „ srebrna	86 50	86 70
4% „ złota	121 —	121 20
4% „ węgierska złota	108 70	108 95
5% „ „ papier.	95 35	95 50
3 6/10% Losy z roku 1854 po 250 m. k.	132 —	133 —
4% „ „ 1860 „ 500 złr.	141 75	142 25
4% „ „ 1860 „ 100 „	140 75	141 25
„ „ 1864 „ 100 „	169 50	170 —
„ „ 1864 „ 50 „	168 25	168 75
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie 10% podat.	109 —	— —
Bukowińskie „ „	105 50	— —
Galicyjskie „ „	105 40	105 80
Morawskie „ „	106 50	107 50
Niższo-austryackie „ „	109	110 —
Wyższo-austryackie „ „	105 50	— —
Salzburgskie „ „	105 20	— —
Styryjskie „ „	105 50	— —
Siedmiogrodzkie 7% „	105 20	105 60
Węgierskie „ „	105 50	106 —
Węgier. z klauz. 1867 „ „	105 20	105 70
5% Oblig. poż. kolejo. węgierska	154 —	154 50
6% Renta węgierska złota	— —	— —
4½% Obli. „ „ (za Ostbahn).	120 —	120 50
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku . 120 złr.	112 90	113 30
Boden-Credit austryacki . 80 „	229 50	230 50
Credit-Anstalt dla Han. i Pr. 160 „	280 60	280 90
„ Bank węgierski . [illegible]00 „	290 50	291 —
Depositen-Bank . 20[illegible] „	189 50	190 —
Escompt Gesell. niż. austr. . 500 „	5[illegible]6 —	540 —
Gal. Banku dla Hand. i Prz. 200 „	— —	— —

	płacą	żądają
Austro-węg. Banku (Nat.-Ba.) 600 „	870 —	872 —
Unionbank . 100 „	74 20	74 50
Verkehrsbank ogólny . 140 „	155 50	156 50
Wied. Bankverein . 100 „	103 60	104 —
Akcye kolei.		
Albrechta . 200 złr. bez%	— —	— —
Alföld-Fiume . 200 „ 5%	192 20	192 50
Donau-Dampfsch.-Ges. 525 złr. 5%	385 —	386 —
Elżbiety . 210 „ „	246 50	246 75
Linz-Budweis . 200 „ „	217 75	218 25
Salzburg-Tyrol . 200 „ „	208 —	208 50
Ferdynanda Nordbahn . 1050 „ „	2277	2282
Franciszka Józefa . 200 „ „	222 75	223 —
Gal. Karola Ludwika . 210 „ „	191 25	191 75
Koszycko-Oderberg . 200 „ 4%	153 75	154 25
Lwowsko-Czern.-Jassy . 200 „ 5%	228 50	229 —
Nordwest austr. . 200 „ „	173 25	173 75
„ „ Lit. B. 200 „ „	170 25	170 75
Rudolfa . 200 „ „	194 50	194 75
Siedmiogrodzka I . 200 „ „	190 75	193 —
Staats-Eisenb. Gesell. . 200 „ „	228 20	228 50
Südbahn (Lombardy) . 200 „ „	114 50	114 75
Theisbahn (Cisańska) . 200 „ „	252 —	252 50
Węg. gal. Łupkowska . 200 „ „	178 50	179 —
„ Nord-Ost . 200 „ „	176 75	177 25
„ Westb. . 200 „ „	176 25	176 75
Listy zastawne.		
6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat	— —	— —
4½% Boden Credit allg. złotem pła.	125 —	126 50
4½% „ „ „ papier 50 lat	101 25	101 75
3% prem. Bod. Cred. allg.	— —	— —
6% Zakł. kred. krakowskiego 18 lat	99 50	100 50
7% Listy dłużne „ 20 lat	102 50	103 —
6% Zakła. kredyt. krak. „ 36 lat	99 50	100 —
5½% „ „ srebr. 36 lat	— —	— —
4% Gal. Tow. Kred. ziemsk.	96 40	— —
5% Gal. Tow. Kred. ziemsk.	102 —	— —
5% „ „ „ „ nowe 37 lat	102 —	— —
4% „ „ „ nowe 41 lat	94 40	94 90
4½% „ Banku krajo . 51 lat	96 25	97 75
6% „ Bank Hipot. lwow.	— —	103 40
5% „ „ „ „ prem.	101 25	102 25
5% „ „ „ „ 40 lat	100 25	100 75

	płacą	żądają
5% Bank austr. węg. (National.) wal. a.	101 25	— —
5% Szlasko aust. Bod.-Credit-Anstalt	102 50	103 —
5½% Węg. Insty. Bod.-Credit	101 50	101 75
4% „ Bank Hip. prem.	105 10	105 50
Priorytety kolei.		
Albrechta . 300 złr. 5%	102 25	102 75
Alföld-Fiume . 200 „ „	102 40	102 90
„ „ Em. 1874 . 200 „ „	101 50	102 —
Donau-Dampfsch. 100 i 200 „ 6%	111 50	— —
Elżbiety za 200 Mrk. op.	120 20	120 70
„ za 200 Mrk. nie op.	127 50	128 —
Ferdyn.-Nordb. m. kon. . 4½%	99 —	99 30
„ Mor.-Szląz. linia 1871/72 5%	111 20	111 70
„ poż. 1876 r. . 100 złr. 5%	— —	— —
Franc. Józefa Em. 1884 . 4½%	— —	— —
Gal.-Karol.-Lud. 1881 . 300 „ „	101 —	101 40
„ Jarosław 300 „ „	100 50	100 75
Koszycko-Oderb. . 200 „ 5%	102 30	102 60
Lwow.-Czer. I Em. 1865 300 „ 4½%	84 10	84 50
„ II „ 1867 300 „ 5%	93 70	94 —
„ III „ 1868 300 „ „	— —	— —
„ IV „ 1872 300 „ „	— —	— —
Nordwestb. austr. . 200 „ „	105 80	106 10
„ „ Lit. B. . 200 „ „	104 —	104 30
„ „ Em. 1874 200 m. „	134 —	— —
Rudolfa z 1884 r. . 100 złr. „	95 40	95 80
„ Salzkam. gut. zł. 200 m.	125 —	— —
Siedmiogrodzkiej I . 200 złr. „	100 80	101 40
Staatseisenbahn . 500 fr. 3%	203 —	— —
Südbahn (Lombardy) . 500 fr. 3%	161 25	161 75
„ . 200 złr. 5%	133 50	134 25
Theissb.-Gesell. . 1000 „ „	110 25	— —
Węg. gal. Łupkow. . 200 „ „	101 50	101 75
„ „ II Em. 200 „ „	101 30	101 70
„ Nordost . 300 „ „	101 30	101 90
„ „ złotem . 200 „ „	129 25	— —
„ Westbahn . 200 „ „	102 —	— —
„ „ Em. 1874 200 „ „	101 50	102 —
Losy.		
5% Donau Regul. . złr. 100	119 75	120 25
Premiowe Wiedeńskie . „ 100	125 80	126 30
„ Węgierskie . „ 100	121 50	122 —
3% „ Tureckie . fr. 400	17 70	18 10

	płacą	żądają
Kredytowe . złr. 100	179 75	180 25
Clary . złr. 42	44 —	45 —
4% Donau-Dampfsch. „ 105	118 75	119 25
Insbrucku „ 20	21 75	22 25
Keglewicha „ 10½	23 —	— —
Krakowskie „ 20	18 20	18 60
Ofner (miasta Budy) „ 40	46 —	46 50
Palfy „ 42	45 —	45 50
Rudolfa „ 10	20 —	20 50
Salma „ 42	57 50	58 —
Salzburgskie „ 20	23 50	24 50
St. Genois „ 42	57 —	57 50
Stanisławowskie „ 20	30 —	— —
4½% Tryesteńskie „ 105	137 —	— —
4% „ „ 50	69 —	70 —
Waldsteina „ 20	34 —	34 50
Windischgrätza „ 20	44 —	44 50
Waluty.		
Dukaty ważne	5 92	5 94
20 frankówki	9 99	10 —
Imperyały rosyjskie	10 31	10 33
Funty szterl. angielskie	12 57	12 61
Liry tureckie złote	11 32	11 34
Marki niemieckie za 100 marek	61 70	61 80
Rubel papierowy za 100	122 25	122 50
Lwów 17 sierpnia.		
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	278 —	283 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem.	101 75	102 75
4% „ „ „ „ „	96 10	97 10
5% „ „ „ „ 37-letnie	101 75	103 75
4½% „ Bank. kraj. gal. 51-letnie	96 —	97 —
6% „ „ Banku hip. gal.	103 20	104 20
5% Obligi kom. Banku krajo. galic.	99 75	100 75
5% Obligi indemn. gal. 10% podat.	104 70	105 70
4½% „ pożyczki krajowej	95 50	96 50

Warszawa 18 sierpnia.	płacą rub.|kop.	żądają rub.|kop.
5% Listy zastawne nowe 1869 r.	— —	— —
kupon	— —	— —
4% Listy likwidacyjne	93 —	93 50
kupon	— —	— 81

Rozkład jazdy wył. uprzyw. kolei Północnéj Cesarza Ferdynanda,

kolei Północnéj Morawsko-Szlązkiéj i c. k. uprzyw. kolei Ostrawsko-Frydlandzkiéj.

Ważny od 1 czerwca 1886 aż do dalszéj zmiany.

Liczby drukowane czarnym drukiem wskazują porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 minut 59 rano.

1) Wiedeń — Kraków.

Kilometry	STACYE		Pociąg posp. 1 (1, 2 kl.)	Pociąg kuryer 3† (1, 2, 3 kl.)	Pociąg osob. 9 (1, 2, 3 kl.)	Pociąg osob. 11 (1, 2, 3 kl.)	Pociąg mięsz. 23 (1, 2, 3 kl.)	Pociąg mięsz. 25 (1, 2, 3 kl.)	Pociąg mięsz. 31 (2, 3 kl.)	Pociąg osob. 33 (1, 2, 3 kl.)
			prz. p.	w nocy	rano	wiecz.	po poł.	w nocy	po poł.	
—	Wiedeń (Restauracya)	Odj.	11·45	10·15	8·20	8·25	2·25	9·—	4·45	
6	Florisdorf		11·54	10·25	8·31	8·37	2·41	9·19	5·2	
14	Süssenbrunn (przystanek)		—	—	8·43	8·50	2·57	9·38	5·17	
19	Wagram		—	—	8·51	8·59	3·7	9·50	5·27	
32	Gänserndorf (Rest.)	Przyj.	12·22	10·54	9·7	9·16	3·27	10·16	5·46	
	Budapeszt	Odj.	8·—	3·40	9·—	3·40	—	3·40	9·45	
	Tepla-Trenczyn-Tepl.		8·09	4·45	11·25	4·45	—	4·45	8·9	
	4) Marchegg	„	11·57	7·47	8·30	7·47	—	8·30	4·55	
—	Gänserndorf	Odj.	12·24	10·56	9·12	9·21	3·35	10·28	5·54	
40	Angern		—	—	9·24	9·34	3·51	11·11	6·9	
44	Stillfried (przystanek)		—	—	9·32	9·42	4·01	11·22	6·18	
51	Dürnkrut		12·45	—	9·42	9·55	4·17	11·43	6·34	
59	Drösing		—	—	9·54	10·8	4·33	12·05	6·51	
65	Hohenau		—	—	10·8	10·20	4·47	12·25	7·5	
71	Rabensburg (str. Nr. 43)		—	—	—	—	4·59	12·41	7·17	
76	Bernhardsthal (przystanek)		—	—	—	—	5·12	12·55	7·29	
84	Lundenburg (Rest.)	Przyj.	1·21	11·55	10·27	10·45	5·24	1·12	7·42	
	13) Neusiedl-Dürnholz	Przyj.	—	5·—	12·48	—	—	5·—	10·50	
	13) Zellerndorf		—	8·18	4·56	—	—	8·18	—	
	14) Zellerndorf	Odj.	—	6·42	—	—	9·30	6·42	—	rano
	14) Neusiedl-Dürnholz		—	10·01	—	—	12·49	10·1	—	3·28
	6) Berno		11·50	6·—	6·50	—	—	—	4·33	4·—
—	Lundenburg	Odj.	1·25	11·59	10·35	10·55	5·34	1·30	7·56	6·—
95	Mähr.-Neudorf		—	—	10·51	11·13	5·57	1·57	8·21	6·17
99	Luschitz (przystanek)		—	—	10·59	—	6·6	2·7	8·30	6·25
105	Göding		1·51	12·25*	11·8	11·31	6·23	2·25	8·47	6·37
112	Strassnitz-Rohatetz		—	—	11·20	11·45	6·41	2·43	9·5	6·49
117	Liderzowitz (str. Nr. 77)		—	—	—	—	6·57	3·4*	9·22	7·03
125	Bisenz-Pisek (Rest.)	Przyj.	2·14	—	11·37	12·3	7·5	3·10	9·31	7·11
	Gaya	Przyj.	3·19	—	3·19	—	8·14	8·14	—	8·14
	Gaya	Odj.	12·10	—	—	—	5·25	—	—	5·35
—	Bisenz-Pisek	Odj.	2·15	—	11·39	12·7	7·12	3·18	9·38	7·15
132	Poleschowitz (str. Nr. 86)		—	—	11·50	—	7·24	3·31	9·52	7·27
139	W.-Hradisch (Rest.)	Przyj.	2·30	1·5	11·59	12·23	7·35	3·45	10·5	7·37
	W.-Brod	Przyj.	4·43	—	4·43	—	9·6	—	—	9·6
	W.-Brod	Odj.	10·30	—	—	—	6·15	—	—	4·57
—	W.-Hradisch		2·32	1·8	12·3	12·30	7·41	3·51	10·10	7·40
144	Babitz (str. Nr. 94)		—	—	—	—	7·51	4·4	—	7·50
150	Napagedl		—	—	12·20	12·49	8·6	4·21	10·35	8·2
155	Ottrokowitz (str. Nr. 103)		—	—	—	—	8·16	4·32	10·46	8·11
162	Quassitz-Tlumatschau		—	—	12·36	1·5	8·28	4·47	11·—	8·23
166	Zahlenitz (str. Nr. 111)		—	—	—	—	8·38	4·58	—	8·33
169	Hullein (Rest.)	Przyj.	3·06	—	12·46	1·16	8·44	5·5	11·13	8·36
	Kromieryż	Przyj.	3·38	—	1·30	—	9·37	6·10	—	
	Holleschau		3·51	—	1·31	—	—	6·29	—	
	Holleschau	Odj.	1·47	—	11·39	—	7·51	—	—	
	Kromieryż		1·42	—	11·58	—	7·48	4·30	—	
—	Hullein		3·07	—	12·50	1·20	8·51	5·11	11·19	8·38
176	Rzikowitz		—	—	1·1	1·32	9·6	5·27	11·32	8·50
184	Przerów (Rest.)	Przyj.	3·25	2·1	1·12	1·45	9·16	5·42	11·46	9·2
									w nocy	prz. p.
	11) Ołomuniec	Przyj.	4·10	3·36	3·02	3·30	10·26	7·—	—	—
	8) Berno		9·57	—	3·58	—	—	3·19	—	P. osob. 35 (1, 2, 3 k.)
	7) Berno	Odj.	11·15	10·57	11·15	10·57	5·40	—		
	12) Ołomuniec		1·16	12·44	1·16	12·44	9·35	3·37		po poł.
	Przerów	Odj.	3·36	2·7	2·12	2·18	10·27	6·30		5·50
192	Radwanitz (przystanek)		—	—	2·24*	—	10·44	6·50		6·4
199	Leipnik		—	—	2·37	2·43	11·1	7·5		6·16
208	Drahotusch (str. Nr. 140/1)		—	—	—	—	—	7·21		6·32
212	Weisskirchen (Rest.)	Przyj.	4·10	2·45	2·56	3·2	11·31	7·46		6·41
	Wsetin		6·45	—	6·45	—	—	10·54		
	Wsetin	Odj.	11·47	—	11·47	—	—	6·50		
—	Weisskirchen		4·13	2·47	2·59	3·6	11·36	7·52		6·44
218	Bölten (str. Nr. 149)		—	—	—	—	11·48*	8·8		6·55
222	Pohl		—	—	3·16	3·22	12·10*	8·22		7·8
226	Deutsch-Jassnik (str. 157¾)		—	—	—	—	12·18*	8·35		7·20
233	Zauchtel (Rest.)	Przyj.	4·37	3·13	3·31	3·37	12·18	8·44		7·32
	Neutitschein		5·45	4·30	4·30	4·30	—	9·30		
	Neutitschein	Odj.	2·45	2·15	2·15	2·15	—	—		
—	Zauchtel		4·38	3·14	3·34	3·42	12·34	8·52		7·34
239	Seitendorf (str. Nr. 165½)		—	—	—	—	12·34*	9·4		7·44
245	Stauding (Rest.)	Przyj.	4·51*	3·29*	3·49	3·58	12·45	9·17		7·44
	Stramberg		6·04	6·37	6·04	6·37	—	7·43		
	Stramberg	Odj.	—	—	—	—	—	—		
	Stauding		4·51*	3·29*	3·51	4·—	12·48	9·22		7·46
252	Stiebnig (przystanek)		—	—	—	4·11	1·—	9·36		7·57
256	Schönbrunn (Rest.)	Przyj.	5·09	3·40	4·13	4·25	1·15	9·56		8·10
	18) Opawa		6·03	5·45	6·03	5·45	—	10·1		
	17) Opawa	Odj.	2·52	—	2·52	—	11·45	8·58		
	Schönbrunn		5·10	3·50	4·21	4·33	1·24	10·10		8·15
268	Mor.-Ostrawa (Rest.)	Przyj.	5·19	4·1	4·33	4·42	1·38	10·18		8·24
	25) Frydland		6·21	—	6·21	7·28	—	7·28		
	26) Frydland	Odj.	1·57	—	1·57	—	—	7·56		
	Mor.-Ostrawa		5·21	3·59	4·34	4·46	1·40	10·26		8·33
270	Hruschau		—	—	4·40	4·52	1·50	10·41		8·33
276	Oderberg (Rest.)	Przyj.	5·33	4·11	4·50	5·3	2·4	10·53		8·43
										wiecz.
	Wrocław	Przyj.	10·10	10·—	10·10	10·—	10·—	6·10		—
	Berlin Friedrichsstr.		6·3	5·17	6·3	5·17	5·17	—		—
	Hamburg		2·22	10·—	1·22	10·—	—	—		—
	Cieszyn		7·10	7·13	7·10	7·13	7·13	—		10·35
	Koszyce		7·25	—	7·25	—	—	—		—
	Koszyce	Odj.	6·28	—	6·28	—	—	—		
	Cieszyn		4·35	—	4·35	—	11·5	8·30		
	Wrocław		12·15	—	12·15	—	4·15	—		
	Oderberg		5·45	4·18	5·09	5·23	2·12	11·16		
284	Dittmannsdorf (str. Nr. 202)		—	—	—	—	2·26*	11·30*		
291	Petrowitz		6·05	—	5·32	5·47	2·45	11·45		
297	Seibersdorf		—	—	5·44	5·59	2·59	12·0		
304	Pruchna		6·27	—	5·59	6·14	3·14	12·14		
308	Drahomyśl (str. Nr. 222)		—	—	—	6·22*	3·24*	12·24*		
309	Chybi		—	—	6·15	6·30	3·33	12·33		
313	Zabrzeg (str. Nr. 235)		—	—	—	6·44*	3·50*	1·19		
320	Dziedzice (Rest.)	Przyj.	6·53	5·25	6·35	6·54	4·—	1·30		
	19) Bielsko-Biała		7·34	7·34	7·34	8·—	—	5·5		
	Bytom		11·10	11·11	11·11	11·11	—	—		
	Bytom	Odj.	—	—	3·56	—	—	12·38		
	20) Bielsko-Biała		6·50	—	6·—	7·15	2·40	12·28		
	Dziedzice		6·56	5·27	7·10	7·2	4·6	1·41		
343	Jawiszowice		—	—	7·28	7·19	4·22	2·2		
349	Oświęcim (Rest.)	Przyj.	7·20	5·53	7·33	7·50	4·35	2·15		
	Skawina		—	10·37	—	10·37	—	—		
	Gliwice		10·10	10·41	10·10	10·41	—	—		
	Wrocław	Odj.	12·15	—	12·15	—	5·40	—		
	Gliwice		3·20	—	3·20	—	10·15	—		
—	Oświęcim		7·23	5·55	7·52	7·52	4·48	2·24		
356	Chełmek (przystanek)		—	—	8·5	8·2	5·—	2·35		
362	Libiąż		—	—	8·22	8·13	5·13	2·48		
368	Chrzanów (przystanek)		—	—	8·33	8·23	5·24	2·59		poc. mięsz. 27 (1, 2, 3 kl.)
374	Trzebinia (Rest.)	Przyj.	7·56	6·33	8·44	8·34	5·35	3·10		
	21) Mysłowice		8·39	—	11·28	11·28	—	—		
	23) Granica		9·23	—	—	—	—	—		
	Warszawa		6·10	—	—	—	—	—		
	Warszawa	Odj.	—	—	9·25	—	—	—		po poł.
	24) Granica		—	—	2·49	9·35	—	—		12·5
	22) Szczakowa		6·15	5·53	5·53	5·53	—	3·17		1·6
	Trzebinia	Odj.	8·04	6·36	8·50	8·40	4·7	—		1·45
387	Krzeszowice		8·24	6·54	9·10	9·2	4·34	—		2·18
393	Rudawa (str. Nr. 298/1)		—	—	9·22	—	4·51	—		—
400	Zabierzów		—	—	9·39	9·25	5·8	—		2·46
413	Kraków (Rest.)	Przyj.	8·48	7·26	10·—	9·45	5·24	—		3·15
			wiecz.	rano	w noc.	prz. p.	po poł.			po poł.
	Lwów	Przyj.	5·30	3·38	8·—	5·30	3·38			
	Brody		8·42	6·43	—	8·42	6·43			
	Podwołoczyska		10·38	8·9	1·—	10·38	8·9			
	Kijów		10·9	11·20	8·4	10·9	11·20			
	Odessa		8·45	12·40	—	8·45	12·40			
	Czerniowce		11·5	8·45	11·5	11·5	8·45			
	Jassy		3·—	9·41	—	3·—	9·41			
	Galacz		2·35	6·35	—	2·35	6·35			
	Bukareszt		5·—	4·35	—	5·—	4·35			

† Kursuje tylko od 1 czer. do końca wrześ. — Kurs. tylko od 1 czerw. do końca września.

2) Kraków-Wiedeń.

Kilometry	STACYE		Pociąg posp. 2 (1, 2 kl.)	Pociąg kuryer 4† (1, 2, 3 kl.)	Pociąg osob. 10 (1, 2, 3 kl.)	Pociąg osob. 12 (1, 2, 3 kl.)	Pociąg mięsz. 24 (1, 2, 3 kl.)	Pociąg mięsz. 26 (1, 2, 3 kl.)	Pociąg mięsz. 28 (1, 2, 3 kl.)
	Bukareszt	Odj.	—	† Kurs. tylko od 1 czerw. do końca września.	5·—	11·—			
	Galacz		11·40		7·45	11·40			
	Jassy		6·47		4·25	6·47			
	Czerniowce		6·15		2·55	3·18			
	Odessa		8·45	7·40	12·5	8·45			
	Kijów		8·25	7·—	9·15	8·25			
	Podwołoczyska		5·20	9·40	5·46	5·56			
	Brody		7·8	11·—	11·—	9·21			
	Lwów		10·24	2·5	4·30	10·21			
			rano	w nocy	w nocy	po poł.	prze. p.	wiecz.	rano
—	Kraków (Restauracya)	Odj.	6·55	9·35	5·37	3·—	9·57	6·44	8·43
14	Zabierzów		—	—	5·58	3·22	—	6·56*	8·58
20	Rudawa (str. Nr. 298/2)		—	—	—	—	—	7·11	9·15
26	Krzeszowice		7·29	10·11	6·19	3·44	10·25	7·11	9·15
40	Trzebinia (Restauracya)	Przyj.	7·48	10·31	6·41	4·6	10·53	7·38	9·43
									prze.p.
	21) Mysłowice		11·28	—	8·39	—	—	—	11·28
	23) Granica		11·27	—	—	—	—	9·8	11·27
	Warszawa		9·35	—	—	—	—	6·10	9·35
	Warszawa	Odj.	9·25	—	9·25	6·—	—	—	
	24) Granica		2·53	—	2·53	2·49	—	—	
	22) Szczakowa		5·53	—	5·53	3·17	—	6·15	
—	Trzebinia	Odj.	7·56	10·36	6·48	4·16	11·5	7·57	
44	Chrzanów (przystanek)		—	—	6·56	4·26	11·17	8·8	
51	Libiąż		8·12	—	7·7	4·38	11·32	8·23	
57	Chełmek (Przystanek)		—	—	7·17	4·49	11·46	8·36	
65	Oświęcim (Restauracya)	Przyj.	8·29	11·8	7·28	5·—	12·1	8·50	
	Gliwice		10·41	—	10·41	10·10	—	—	
	Wrocław		2·25	—	2·25	—	—	—	
	Gliwice	Odj.	5·7	4·35	5·7	—	10·15	4·35	
	Skawina		—	4·17	—	—	9·18	4·17	
—	Oświęcim		8·32	11·9	7·33	5·7	12·20	9·10	
71	Jawiszowice		—	—	7·48	5·23	12·53	9·31	
78	Dziedzice (Rest.)	Przyj.	8·59	11·37	8·5	5·40	1·17	9·53	
	19) Bielsko-Biała		9·27	—	9·27	7·34	1·58	—	
	Bytom		2·27	—	2·27	11·10	5·5	—	
	Bytom	Odj.	5·4	—	5·4	—	9·43	5·5	
	20) Bielsko-Biała		7·31	—	7·31	5·8	12·38	—	
—	Dziedzice		9·2	11·40	8·10	5·50	1·32	10·—	
91	Zabrzeg (str. Nr. 235)		—	—	—	—	1·55	10·22	
100	Chybi		—	—	8·30	6·12	2·6	10·42	
106	Drahomyśl (str. Nr. 222)		—	—	—	—	2·16	10·52	
109	Pruchna		—	—	8·45	6·31	2·23	11·—	
116	Seibersdorf		—	—	8·56	6·42	2·38	11·15	
122	Petrowitz		9·49	—	9·8	6·54	2·52	11·33	
129	Dittmannsdorf (str. Nr. 202)		—	—	—	—	3·16*	11·46*	
137	Oderberg (Restauracya)	Przyj.	10·7	12·44	9·29	7·15	3·36	12·—	
	Wrocław		6·10	—	6·10	—	10·10	—	Pociąg osob. 36 (1, 2, 3 kl.)
	Cieszyn		11·5	12·1	11·5	10·35	10·35	—	
	Koszyce		10·8	—	10·8	—	7·25	—	
	Koszyce	Odj.	5·—	—	5·—	6·28	—	—	
	Cieszyn		8·30	11·5	8·30	6·—	2·14	11·5	
	Hamburg		4·10	—	4·10	8·—	—	—	
	Berlin Friedrichsstrasse		10·54	—	10·54	8·23	—	—	
	Wrocław		6·40	6·30	6·40	6·30	—	6·30	
	Oderberg		10·31	12·51	10·31	7·51	3·45	12·—	6·—
143	Hruschau		—	—	10·52	8·1	3·58	12·17	6·12
146	M.-Ostrawa (Restauracya)	Przyj.	10·43	1·4	10·57	8·6	4·7	12·28	6·18
	25) Frydland		6·21	—	6·21	7·28	6·21	7·28	7·28
	26) Frydland	Odj.	7·56	—	7·56	6·36	1·57	—	—
	M.-Ostrawa		10·45	1·5	11·—	8·13	4·19	1·28	4·29
151	Schönbrunn (Restauracya)	Przyj.	10·53	1·13	11·8	8·21	4·31	1·38	4·37
	17) Opawa		12·37	5·45	12·37	10·1	6·3	5·45	5·45
	18) Opawa	Odj.	8·58	11·45	8 58	7·14	2·52	11·45	—
	Schönbrunn		10·54	1·14	11·13	8·30	4·43	1·46	4·39
162	Stiebnig (Przystanek)		—	—	—	8·46	5·5	2·4	4·55
168	Stauding (Restauracya)	Przyj.	11·14*	1·35*	11 35	8·56	5·19	2·16	5·5
	Stramberg		12·57	—	12·57	—	—	6·37	6·37
	Stramberg	Odj.	7.43	—	7·43	6·26	2·10	—	—
	Stauding		11 14*	1·35*	11·36	8·58	5·25	2·19	5·7
175	Seitendorf (str. Nr. 165½)		—	—	—	—	5·41	2·31*	5·18
180	Zauchtel (Restauracya)	Przyj.	11·29	1·51	11·52	9·15	5·54	2·42	5·27
	Neutitschein		12·35	4·30	12·35	10·—	—	4·30	—
	Neutitschein	Odj.	10·45	—	10·45	8·30	2·45	2·15	—
	Zauchtel		11·30	1·52	11·55	9·19	6·4	2·50	5·30
184	Deutsch-Jassnik (str. 157¾)		—	—	—	—	6·16	3·1	5·39
191	Pohl		—	—	12·12	9·37	6·33	3·15	5·51
195	Bölten (str. Nr. 149)		—	—	—	—	6·46	3·26	6·—
201	Weisskirchen (Restauracya)	Przyj.	11·57	2.19	12·27	9·53	6·59	3·37	6·9
	Wsetin		3·19	—	3·19	—	—	—	10·54
	Wsetin	Odj.	8·28	—	8 28	6·50	—	—	—
	Weisskirchen		11·59	2·21	12·30	9·57	7·5	3·42	6·12
206	Drahotusch (str. Nr. 140/1)		—	—	—	—	7·16	3·52	6·20
214	Leipnik		—	—	12·48	10·17	7·35	4·8	6·33
222	Radwanitz (przystanek)		—	—	12·58*	—	7·51	4·21	6·45
229	Przerów (Restauracya)	Przyj.	12·32	2·54	1·9	10·38	8·6	4·33	6·56
									rano
	11) Ołomuniec		3·2	3·36	3·2	11·28	10·26	7·—	P. osob. 34 (1. 2. 3. k.)
	8) Berno		3·58	—	3·58	3·19	—	9·34	
	7) Berno	Odj.	6·12	10·57	11·15	5·40	—	—	
	12) Ołomuniec		11·39	12·44	1·16	9·35	6·55	3·37	po poł.
—	Przerów		12·40	3·1	2·5	11·10	8·32	5.1	5·15
237	Rzikowitz		—	—	2·17	11·23	8·47	5·14	5·27
244	Hullein (Restauracya)	Przyj.	12·57	—	2·27	11·35	9·—	5·25	5·38
	Kromieryż		1·30	—	3·38	—	9·37	6·10	—
	Holleschau		1·31	—	3·51	—	—	6·29	—
	Holleschau	Odj.	11·39	—	1·47	—	7·51	—	—
	Kromieryż		11·58	—	1·42	—	7·48	4·30	—
—	Hullein		12·58	—	2·31	11·40	9·9	5·28	5·40
247	Zahlenitz (str. Nr. 111)		—	—	—	—	9·17	5·35	5·47
252	Quassitz-Tlumatschau		—	—	2·43	11·54	9·29	5·44	5·55
258	Ottrokowitz (str. Nr. 103)		—	—	—	12·5*	9·42	5·55	6·6
263	Napagedl		—	—	2·59	12·18	9·59	6·5	6·16
269	Babitz (str. Nr. 94)		—	—	—	—	10·11*	6·15	6·26
275	W.-Hradisch (Restauracya)	Przyj.	1·31	3·56	3·14	12·37	10·23	6·24	6·35
	W.-Brod		4·43	7·42	4·43	—	—	7·42	9·6
	W.-Brod	Odj.	10·30	—	2·—	—	6·15	4·57	—
—	W.-Hradisch		1·33	3·59	3·18	12·40	10·33	6·31	6·38
281	Poleschowitz (str. Nr. 86)		—	—	3·28	—	10·45	6·42	6·49
288	Bisenz-Pisek (Restauracya)	Przyj.	1·48	—	3·38	1·—	10·58	6·53	6·59
	Gaya		3·19	—	—	—	—	8·14	8·14
	Gaya	Odj.	12·10	—	12·10	—	—	5·35	5·25
—	Bisenz-Pisek		1·49	—	3·41	1·4	11·7	6·58	7·1
293	Liderzowitz (str. Nr. 77)		—	—	—	—	—	7·8	7·10
302	Strassnitz-Rohatetz		—	—	4·1	1·29	11·38	7·23	7·23
309	Göding		2·13	4·40*	4·14	1·45	12·1	7·38	7·35
314	Luschitz (Przystanek)		—	—	4·24	—	12·14	7·48	7·45
318	M. Neudorf		—	—	4·33	2·6	12·29	7·59	7·54
330	Lundenburg (Restauracya)	Przyj.	2·36	5·9	4·48	2·23	12·48	8·15	8·10
									wiecz.
	5) Berno		4·50	8·52	9·3	5·50	5·50	10·31	10·37
	13) Neusiedl-Dürnholz		—	—	—	5·—	5·—	12·48	10·50
	13) Zellerndorf		—	—	—	8·18	8·18	4·56	P. p. 6A (1. 2. 3. k.)
	14) Zellerndorf	Odj.	9·30	—	9·30	—	6·42	—	
—	Lundenburg		2·40	5·13	4·56	2·33	1·2	8·30	8·34
338	Bernhardsthal (Przystanek)		—		—	—	1·18	8·47	—
342	Rabensburg (str. Nr. 43)		—		—	—	1·27*	8·58	—
348	Hohenau		—		5·24	3·3	1·41	9·14	—
354	Drösing		—		5·35	3·15	1·55	9·29	—
363	Dürnkrut		3·17		5·52	3·31	2·14	9·50	—
369	Stillfried (Przystanek)		—		6·3	—	2·27	10·3	—
373	Angern		—		6·13	3·49	2·37	10·14	—
382	Gänserndorf (Restauracya)	Przyj.	3·38	6·17	6·25	4·3	2·53	10·30	9 24
	3) Marchegg		4·14	7·46	8·6	7·46	—	—	11·8
	Tepla-Trenczyn-Tepl.		—	12·3	4·23	12·3	—	—	4·23
	Budapeszt		9·—	1·40	6·38	1·40	—	—	6·38

Kilometry	STACYE		P. osob. 22 (2. 3. kl.)	2	4†	10	12	24	26	6A
—	Gänserndorf	Od.		3·41	6·19	6·31	4·11	3·1	10·40	9·27
395	Wagram			—	—	6·49	4·32	3·24	11·3	—
399	Süssenbrunn (Przystanek)		rano	—	—	—	4·42	3·34	11·13	—
408	Floridsdorf		7·—	4·11	—	7·10	4·59	3.53	11·33	—
413	Wiedeń (Restauracya)	Pr.	7·13	4·20	7·—	7·20	5·10	4·5	11·45	10·—
			rano	p. poł.	rano	wiecz.	rano	rano	prz. p.	w nocy

W porze letniéj kursuje w niedziele i święta pociąg osobowy miejscowy z Florisdorfu do Wiednia.
Odjazd z Floridsdorfu o godz. 3 min. 15 po poł., przyjazd do Wiednia o godz. 3 min. 28 po poł.

5) Wiedeń-Berno.

Kilometry	STACYE	Pociąg kur. 5A (1, 2, 3 kl.)	Pociąg kur. 5 (1 i 2 kl.)	Pociąg osob. 13 (1, 2, 3, kl.)	Pociąg osob. 15 (1, 2, 3, kl.)	Pociąg mięsz. 23/723 (1, 2, 3, kl.)	Pociąg mięsz. 25/725 (1, 2, 3, kl)	Pociąg mięsz. 733 (2 i 3 kl.)
		rano	po poł.	rano	wiecz.	po poł.	w nocy	
—	Wiedeń (Rest.) . Odj.	8·10	2·10	6·35	6·25	2·25	9·—	
6	Floridsdorf	—	2·19	6·46	6·37	2·41	9·19	
14	Süssenbrunn (przyst.)	—	—	—	6·50	2·57	9·38	
19	Wagram	—	—	7·4	6·59	3·7	9·50	
32	Gänserndorf (R.) Przyj.	8·42	2·44	7·20	7·16	3·27	10·16	
	4) Marchegg . Odj.	7·47	11·57	4·25	4·55	—	8·30	
—	Gänserndorf	8·45	2·46	7·24	7·22	3·35	10·28	
40	Angern	—	—	7·36	7·35	3·51	11·11	
44	Stillfried (przystanek)	—	—	7·44	7·43	4·1	11·22	
51	Dürnkrut	—	—	7·55	7·56	4·17	11·43	
59	Drösing	—	—	8·7	8·9	4·33	12·5	
65	Hohenau	—	—	8·17	8·21	4·47	12·25	
71	Rabensburg (st. N. 43)	—	—	—	—	4·59	12·41	
76	Bernhardsthal (przys.)	—	—	8·32	—	5·12	12·55	
84	Lundenburg (R.) Przyj.	9·35	3 38	8·43	8·45	5·24	1·12	
	13) Neusiedl-Dürnholz	—	—	—	10·50	—	5·—	rano
	2) Przerów . Odj.	—	12·40	5·1	5·15	2·5	11·10	†3·1
	14) Zellerndorf	—	9·30	—	—	9·30	6·42	—
	14) Neusiedl-Dürnholz	—	12·49	—		12·49	10·1	3·28
—	Lundenburg . . Odj.	9·40	3·42	8·48	8·51	5·47	2·40	5·43
95	Kostel	—	—	9·3	9·6	6·12	3·—	6·4
103	Saitz	—	—	9·16	9·20	6·34	3·21	6·25
109	Auspitz	—	—	9·26	9·30	6·47	3·32	6·37
112	Poppitz (st. N. 70 c)	—	—	—	—	6·56	3·41	6·46
115	Pausram (st. N. 72 c)	—	—	—	—	7·5	3·49	6·55
118	Branowitz	—	—	9·41	9·46	7·20	4·4	7·17
123	Schabschitz (st. N. 78 c)	—	—	—	—	7.33	4·16	7·31
126	Rohrbach-Seelowitz	10·23	4·27	9·54	10·—	8·—	4·34	7·45
129	Woikowitz (st. N. 81 c)	—	—	—	—	8·8	4·43	7·54
132	Raigern	—	—	10·4	10·10	8·23	5·3	8·7
137	Mödritz	—	—	10·13	10·19	8·37	5·20	8·24
141	Ober-Gerspitz	—	—	10·24	10·30	8·55	5·41	8·43
144	Berno (Rest.) Przyj.	10·46	4·50	10·31	10·37	9·3	5·50	8·52
		prz. p.	po poł.	prz. p.	w nocy	w nocy	rano	rano
	9) Ołomuniec Przyj.	3·33	10·43	3·33	6·44	6·44	10·45	
	7) Przerów	1·56	9·54	1·56	1·32	1·32	10·18	
	Praga	3·15	9·20	6·30	6·45	—	—	
	Karlsbad	7·54	4·39	4·39	3·40	11·20	—	
	Franzensbad	9.17	6·38	6·38	5·45	12·45	—	
	Teplitz	7·19	4·39	11·9	11·55	—	—	
	Drezno Altstadt.	6·56	3·—	3·—	1·46	—	—	
	Berlin	11·—	8·38	8·38	6·30	—	—	
	Lipsk	9·29	6·20	6·20	5·23	—	—	
	Magdeburg	12·—	9·5	9·5	10·45	—	—	
	Hamburg via Uelzen	7·3	4·12	4·12	7·3	—	—	

6) Berno-Wiedeń.

Kilometry	STACYE	Pociąg kur. 6A (1, 2, 3 kl.)	Pociąg kur. 6 (1, 2, kl.)	Pociąg osob. 14 (1, 2, 3, kl.)	Pociąg osob. 16 (1, 2, 3, kl.)	Pociąg mięsz. 724/24 (1, 2, 3, kl.)	Pociąg mięsz. 726/26 (1, 2, 3, kl.)	Pociąg mięsz. 734 (2, 3 kl.)
	Hamburg via Uelzen O.	4·35	11·10	—	—			
	Magdeburg	5·45	6·45	—	5·45			
	Lipsk	8·30	10·11	—	8·30			
	Berlin	8·—	9·20	—	7·30			
	Drezno Altstadt	11·13	1·5	7·—	12·45			
	Teplitz	11·40	11·50	8·1	2·42			
	Franzensbad	5·15	9·32	5·15	8·30			
	Karlsbad	6·45	11·33	6·45	10·30			
	Praga	—		11·30	—			
	Praga	3·—	7·30	8·—	7.40			
	8) Przerów	—	6·—	1·24	11·58			5·5
	10) Ołomuniec	—	4·45	11·35	10·44			4·26
		wiecz.	prz. p.	po poł.	rano	wiecz.	rano	w nocy
—	Berno (Restauracya) Odj.	7·25	11·50	4·33	4·—	6·50	6·—	10·38
3	Ober-Gerspitz	—	—	4·46	4·8	7·4	6·13	10·59
7	Mödritz	—	—	4·53	4·15	7·15	6·21	10·13
12	Raigern	—	—	5·3	4·24	7·45	6·31	11·31
16	Woikowitz (str. Nr. 81c)	—	--	—	—	7·53	6·37*	11·39*
18	Rohrbach-Seelowitz	7·47	12·14	5·14	4·35	8·6	6·43	11·57
21	Schabschitz (str. Nr. 78c)	—	—	—	—	8·13	6·49*	12·4*
26	Branowitz	—	—	5·28	4·49	8·29	7·4	12·27
29	Pausram (str. Nr. 72 c)	—	—	—	—	8·38	7·10*	12·36*
33	Poppitz (str. Nr. 70 c)	—	—	—	—	8·47	7·17*	12·45*
36	Auspitz (przystanek)	—	—	5·42	5·3	8·55	7·24	12·58
42	Saitz	—	—	5·53	5·14	9 19	7·35	1·23
50	Kostel	—	—	6·6	5·26	9 41	7·48	1·47
61	Lundenburg (Rest.) Prz.	8·30	1·—	6·20	5·40	9·58	8·4	2·7
	1) Przerów	1·45	3·35	11·46	9. 2	1·45	1·12	—
	13) Neusiedl-Dürnholz	10·50	—	10·50	—	—	12·48	5·—
	13) Zellerndorf	—	—	—	—	—	4·56	P. o. 12 (1, 2, 3 kl.)
	14) Neusiedl-Dürn Odj.	—	—	—	3·28	10·1	—	
—	Lundenburg	8·34	1·4	6·30	5·48	1·2	8·30	2·33
69	Bernhardsthal (przyst.)	—	—	6·42	6·—	1·18	8·47	—
73	Rabensburg (str. Nr. 43)	—	—	—	6·7*	1·27*	8·58	—
79	Hohenau	—	1·24	6·59	6·16	1·41	9·14	3·3
85	Drösing	—	—	7·9	6·26	1·55	9·29	3·15
94	Dürnkrut	—	—	7·23	6·39	2·14	9·50	3·31
101	Stillfried (przystanek)	—	—	7·33	6·49	2·27	10·3	—
104	Angern	—	—	7·41	6·56	2·37	10·14	3·49
113	Gänserndorf (Rest.) Prz.	9·24	1·57	7·53	7·8	2·53	10·30	4·3
	3) Marchegg	11·8	4·14	11·8	7·46	—	—	7·46
—	Gänserndorf . . Odj.	9·27	1·59	8·1	7·13	3·1	10·40	4·11
126	Wagram	—	—	8·19	7·31	3·24	11·3	4·32
131	Süssenbrunn (przyst.)	—	—	8·28	7·40	3·34	11·13	4·42
139	Floridsdorf	—	2·27	8·43	7·55	3·53	11·33	4·59
144	Wiedeń (Rest.) Przyj.	10·—	2·35	8·53	8·5	4·5	11 45	5·10
		w nocy	po poł.	w nocy	rano	rano	p. poł.	rano

3) Wiedeń-Marchegg.

Kilometry	STACYE		Pociąg kuryer. 7† (1, i 2, kl.)	Pociąg kuryer. 513 (1. 2. 3 kl.)	Pociąg osob. 17 (1. 2. 3 kl.)	Pociąg osob. 19 (1. 2. 3 kl.)	Pociąg osob. 15 (1. 2, 3 kl.)
			po poł.	rano	rano	w nocy	wiecz.
—	Wiedeń (Restauracya)	Odj.	3·15	6.35 (Poc. osob. 13)	8·50	9·50	6·25
6	Florisdorf		3·24	6·46	9·1	10·1	6·37
14	Süssenbrunn (przystanek)		—	—	—	—	6·50
19	Wagram		—	7·4	9·19	10·19	6·59
32	Gänserndorf (Restauracya)	Przyj.	3·52	7·20	9·36	10·36	7·16
	2) Kraków	Odj.	—	3·—	3·—	5·37	5·37
	2) Kraków	„	6·55	9·35†	—	—	P. m. 531 (2. 3. kl.)
	6) Berno	„	11·50	4·—	4·—	7·25	
—	Gänserndorf	Odj.	3·54	7·26	9·41	10·41	7·27
41	Oberweiden (przystanek)		—	7·36*	9·55	10·55	8·47
50	Marchegg (Restauracya)	Przyj.	4·14	7·46	10·8	11·8	8·6
			po poł.	rano	prz. pł.	w nocy	wiecz.
	Preszburg	Przyj.	5·4	9.10	11·17	12·20	9·25
	Tepla-Trencsin-Teplitz	„	—	12·3	5·50	4·23	—
	Budapeszt	„	9·—	1·40	5·34	6·38	—

† Pociąg Nr. 7 między Wiedniem a Gänserndorf prowadzi także wagony III kl.

4) Marchegg-Wiedeń.

Kilometry	STACYE		Pociąg kuryer. 8† (1. 2. kl.)	Pociąg kuryer. 514 (1. 2. 3 kl.)	Pociąg osob. 18 (1. 2. 3 kl.)	Pociąg osob. 20 (1. 2. 3 kl.)	Pociąg mięsz. 538/38 (2. 3. kl)
	Budapeszt	Odj.	8·—	3·40	9·45	9·—	—
	Tepla-Trentschin-Teplitz	„	8·9	4·45	8·9	11·28	—
	Preszburg	„	11·44	7·44	4·25	3·45	7·10
			prz. pł.	wiecz.	po poł.	rano	rano
—	Marchegg (Restauracya)	Odj.	11·57	8·30	4·55	4·25	7·47
10	Oberweiden (przystanek)		—	8 44	5·9	4·39	8·8
19	Gänserndorf (Restauracya)	Przyj.	12·15	8·56	5·21	4·51	8·26
	1) Kraków	Przyj.	—	7·26†	—	—	—
	1) Kraków	„	8·48	9·45	9·45	9·50	9·50
	5) Berno	„	4·50	5·50	10·37	10·31	10·46
—	Gänserndorf	Odj.	12·17	9·27 (poc. kur. 6 A)	5·31	5·1	8·36
32	Wagram		—	—	5·49	5·19	9·7
37	Süssenbrunn przystanek		—	—	5·58	5·28	9·20
45	Florisdorf		12·47	—	6·14	5·43	9·46
50	Wiedeń (Restauracya)	Przyj.	12·56	10·—	6·24	5·53	10·—
			po poł.	w nocy	wiecz.	rano	prz. p.

† Pociąg Nr 8 między Gänserndorf do Wiednia prowadzi także wagony III kl.

U W A G A. † Pociągi kuryerskie Nr. 3 i 4 pomiędzy Wiedniem i Krakowem kursują tylko od 1 czerwca do końca września i tylko na ten przeciąg czasu, ważne są także znakiem tym † na liniach ubocznych oznaczone połączenia pociągów. — * oznacza, że pociągi na tych stacyach i przystankach tylko wtedy zatrzymują się, jeżeli podróżni wsiadać lub wysiadać mają. — Czas jazdy oznaczony jest według zegaru w Pradze. — Czas wskazany, do odjazdu pociągów kolei sąsiednich, oznaczony jest przez dotyczące koleje podług zegaru powyżej publikowanego. — Przez wzgląd na częste zmiany rozkładów jazdy kolei sąsiednich nie możemy brać odpowiedzialności za dalsze połączenia. — Zegar w Pradze opóźnia się względnie do zegarów: w Wiedniu o 8 min., w Marchegg o 10 min., w Bernie o 9 min., w Ołomuńcu o 11 min., w Opawie o 14 min., w Oderbergu o 16 min., w Dziedzicach o 18 min., w Oświęcimie o 19 min., w Mysłowicach o 18 min., w Granicy o 19 min. i w Krakowie o 22 min.; dalej w Budapeszcie o 18 min. i w Warszawie o 27 min. — Biletów powrotnych lub okrężnych o zniżonych cenach wolno tylko tym osobom do powrotu lub dalszéj jazdy używać, które za temi biletami podróż rozpoczęły.

13) Lundenburg-Zellerndorf.

Kilometry	STACYE		Pociąg mięsz. 601 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 603 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 605 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 607 2. 3 kl.
	1) i 5) Wiedeń	Odj.	8·20	10·15+	6·25	
	2) Przerów	„	5·1	11·10	5·15	
	6) Berno	„	6·—	10·38	7·25	
			prz. pł.	rano	w nocy	
—	Lundenburg (Restauracya)	Odj.	10·50	3·13	9·4	
13	Feldsberg		11·29	3·30	9·36	
18	Voitelsbrunn (strażnik Nr. 63 f.)		11·41	4·1	9·48	
24	Nikolsburg		12·22	4·36	10·26	
30	Bratelsbrunn (strażnik Nr. 72 f.)		12·36	4·49	10·39	
35	Neusiedl-Dürnholz (Restauracya)	Przyj.	12·48	5·—	10·50	
					w nocy	
	9) Grussbach-Schönau	Przyj.	2·4	—		
	10) Grussbach-Schönau	Odj.	11·35	—		
—	Neusiedl-Dürnholz		1·45	5·15		
51	Laa		2·36	6·6		
58	Pernhofen-Wulzeshofen		3·5	6·34		
61	Zwingendorf (strażnik Nr. 93 f.)		3·18	6·47		
66	Kadolz-Mailberg		3·43	7·7		
71	Hadres-Markersdorf (przystanek)		4·—	7·24		
76	Haugsdorf		4·26	7·48		
79	Pernersdorf-Pfaffendorf (przystanek)		4·40	8·2		
84	Zellerndorf (Restauracya)	Przyj.	4·56	8·18		
			po poł.	rano		
	Znaim	Przyj.	6·48	10·11		
	Wiedeń Ö. M. W. B.	„	8·37	10·56		
	Sigmundsherberg-Horn	„	8·7	10·21		

14) Zellerndorf-Lundenburg.

Kilometry	STACYE		Pociąg mięsz. 602 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 604 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 606	Pociąg mięsz. 608 2. 3. kl.
	Sigmundsherberg-Horn	Odj.	7·18	5·33		
	Znaim	„	7·46	5·37		
	Wiedeń Ö. N. W. B.	„	7·—	3·25		
			prz. pł.	wiecz.		
—	Zellerndorf (Restauracya)	Odj.	9·30	6·42		
5	Pernersdorf-Pfaffendorf (przystanek)		9·47	6·59		
9	Haugsdorf		10·8	7·22		
14	Hadres-Markersdorf (przystanek)		10·25	7·39		
19	Kadolz-Mailberg		10·46	8·—		
23	Zwingendorf (strażnik Nr. 93 f.)		11·3	8·16		
29	Pernhofen-Wulzeshofen		11·19	8·35		
34	Laa		11·45	9·13		
50	Neusiedl-Dürnholz (restauracya)	Przyj.	12·29	9·46		
	15) Grussbach-Schönau	„	2·4			
	16) Grussbach-Schönau	Odj.	11·35			
					rano	
—	Neusiedl Dürnholz	Odj.	12·49	10·1	3·28	
55	Bratelsbrunn (strażnik Nr. 72 f.)		1·1	10·13	3·40	
60	Nikolsburg		1·28	10·43	4·17	
67	Voitelsbrunn (strażnik Nr. 63 f.)		1·42	10·58	4·32	
71	Feldsberg		1·58	11·13	4·52	
84	Lundenburg (Restauracya)	Przyj.	2·26	11·41	5·20	
			po poł.	w nocy	rano	
	2) i 6) Wiedeń	„	4·20	4·5	8·5	
	1) Przerów	„	9·16	2·1+	9·2	
	5) Berno	„	4·50	5·50	8·52	
	5) Berno	„	9·3			

15) Neusiedl-Dürnholz-Grussbach-Schönau.

Kilom.	STACYE		Poc. mięsz. 651 1, 2, 3 kl.
			po południu
—	Neusiedl-Dürnholz (Rest.)	Odj.	1·35
9	Grussbach-Schönau (Res.)	Przyj.	2·4
			po południu

16) Grussbach-Schönau-Neusiedl-Dürnholz.

Kilom.	STACYE		Poc. mięsz. 652 1, 2, 3 kl.
			przed połud.
—	Grussbach-Schönau (Res.)	Odj.	11·35
9	Neusiedl-Dürnholz (Rest.)	Przyj.	12·1
			po południu

11) Przerów-Ołomuniec.

Kilometry	STACYE		Pociąg osob. 809 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 811 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 823 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 825 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 815 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 813 1, 2, 3, kl.
	1) Wiedeń	Odj.	8·20	2·25	2·25	9·—	8·25	
	1) Wiedeń	„	—	—	—	—	10·15+	11·45
	2) Kraków	„	5·37	—	—	—	6·20	—
	2) Kraków	„	6·55	3·—	9·30	6·20	9·35+	—
	7) Berno	„	11·15	5·40	—	—	10·57	—
			prz. pł.	po poł.	w nocy	rano	w nocy	po poł.
—	Przerów (Rest.)	Odj.	2·23	10·54	9·30	6·5	3·4	3·32
6	Roketnitz (st. N. 128 d.)		2·33	—	9·43	6·18	—	3·42
10	Brodek		2·41	11·09	9·55	6·29	3·18	3·49
16	Grügau (str. Nr. 136 d.)		2·52	—	10·11	6·45	—	4·—
23	Ołomuniec (Rest.)	Przyj.	3·2	11·28	10·26	7·—	3·36	4·10
			po poł.	w nocy	w nocy	rano	rano	po poł.
	9) Sternberg	Przyj.	4·48	12·24	12·23	—	4·43	6·48
	10) Nezamislitz		4·37	—	12·27	—	6·45	6·44
	Jägerndorf		7·52	—	—	11·1	7·19	7·52
	Czellechowitz		5·51	—	—	—	—	—
	Praga		9·20	6·45	—	3·15	3·15	—
	Teplitz		4·38	11·55	6·45	7·19	7·19	
	Karlsbad		4·39	3·40	11·20	7·54	7·54	
	Franzensbad		6·38	5·44	12·45	9·17	9·17	
	Eger		5·54	5·40	12·36	9·15	9·15	
	Marienbad		8·2	—	3·7	10·31	10·31	

12) Ołomuniec-Przerów.

Kilometry	STACYE		Pociąg osob. 810 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 812 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 824 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 826 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 816 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 814 1, 2, 3, kl.
	Marienbad	Odj.	8·2	—	4·27	—	4·27	—
	Eger		9·36	—	5·20	—	5·20	—
	Franzensbad		9·32	—	5·15	—	5·15	—
	Karlsbad		11·50	—	6·45	—	6·45	—
	Teplitz		11·33	—	8·1	—	8·1	—
	Praga		7·30	—	11·30	—	1·20	7·28
	Jägerndorf		—	—	2·25	—	—	9·10
	Czellechowitz		—	—	4·17	—	—	8·44
	9) Sternberg		8·44	8·55	—	—	8·56	8·44
	10) Nezamislitz		10·43	—	—	—	—	10·43
			po poł.	w nocy	wiecz.	rano	po poł.	po poł.
—	Ołomuniec (Rest.)	Odj.	1·16	9·35	6·55	3·50	12·44	11·39
7	Grügau (st. N. 136 d.)		—	—	7·10	3·57	—	11·50
14	Brodek		1·36	9·56	7·25	4·13	1·2	12·2
17	Roketnitz (st. N. 128a)		—	—	7·35	4·22	—	12·10
23	Przerów (Rest.)	Przyj.	1·50	10·16	7·48	4·25	1·18	12·19
			po poł.	w nocy	wiecz.	rano	rano	w nocy
	1) Kraków	„	8·48	—	—	—	7·26+	8·48
	1) Kraków	„	9·50	7·1	7·1	5·24	9·45	9·50
	2) Wiedeń	„	7·20	5·10	4·5	—	7·—+	4·20
	8) Berno	„	9·57	3·19	—	9·34	—	3·58

17) Schönbrunn-Opawa

Kilometry	STACYE		Pociąg osob. 909 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 923 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 925 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 927 1, 2, 3, kl.
	1) Wiedeń	Odj.	8·20	9·—	—	
	1) Wiedeń	„	11·45	10·15+	3·—	
	2) Kraków	„	9·30	6·20	8·—	
	2) Kraków	„	—	9·35+	6·55	
			po poł.	rano	po poł.	wiecz.
—	Schönbrunn (Restauracya)	Odj.	5·17	4·44	11·21	8·48
8	Dielhau (przystanek)		5·28	4·57	11·37	9·3
15	Freiheitau		5·38	5·13	11·59	9·13
21	Oppahof-Stettin (przystanek)		5·48	5·27	12·16	9·28
25	Komorau (przystanek)		5·55	5·35	12·26	9·47
29	Opawa (Restauracya)	Przyj.	6·3	5·45	12·37	9·58
			po poł.	rano	po poł.	w nocy
	Jägerndorf	Przyj.	7·47	7·18	2·15	—

18) Opawa-Schönbrunn.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 912 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 924 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 926 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 928 1, 2, 3, kl.
	Jägerndorf	Odj.	—	1·10	8·10	7·31
			wiecz.	po poł.	w nocy	prz. pł
—	Opawa (Restauracya)		7·14	2·52	11·45	8·58
5	Komorau (przystanek)		7·22	3·5	11·57	9·9
9	Oppahof-Stettin (przystanek)		7·29	3·16	12·7	9·18
15	Freiheitau		7·40	3·35	12·26	9·34
21	Dielhau (przystanek)		7·50	3·50	12·41	9·48
29	Schönbrunn (Restauracya)	Przyj.	8·1	4·7	12·57	10·2
			wiecz.	po poł.	w nocy	prz. pł.
	1) Kraków	Przyj.	—	8·43	—	—
	1) Kraków		—	9·50	7·1	5·23
	2) Wiedeń		—	—	7·—+	4·20
	2) Wiedeń		5·10	4·6	11·45	7·20

19) Dziedzice-Żywiec-Zabłocie.

Kilom.	STACYE		Pociąg mięsz. 1023 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1025 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1027 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1029 1, 2, 3, kl.
	1) Wiedeń	Odj.	8·25	9·—	8·25	8·20
	1) Wiedeń		10·15+	—	10·15+	11·45
	2) Kraków		—	9·30	5·37	3·—
	2) Kraków		—	—	6·55	—
	Wrocław via Katowice		—	6·40	—	12·15
	Bytom		—	9·43	5·54	3·56
			rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.
—	Dziedzice (Restauracya)	Przyj.	7·5	1·51	9·5	7·—
		Odj.	7·30	2·17	9·27	7·34
12	Bielsko-Biała (Restauracya)	Odj.	rano	2·35	9·32	7·52
				3·13	10·5	8·37
25	Łodygowice (strażnik Nr 259 g.)			3·30	10·19	8·55
32	Żywiec-Zabłocie (Restauracya)	Przyj.				
	Nowy Sącz			—	4·42	3·5
	Zwardoń			6·24		

20) Żywiec-Zabłocie-Dziedzice.

Kilom.	STACYE		Pociąg mięsz. 1024 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1026 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1028 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1030 1, 2, 3, kl.
	Nowy Sącz	Odj.	—	—	12·34	9·44
	Zwardoń		—	9·5	2·23	—
			prz. p.			po poł.
—	Żywiec-Zabłocie (Restauracya)	Odj.	11·25		6·35	4·7
7	Łodygowice (strażnik Nr 259 g.)		11·44		6·53	4·25
21	Bielsko-Biała (Restauracya)	Przyj.	12·20	rano	7·26	4·59
		Odj.	12·38	6·15	7·31	5·8
32	Dziedzice (Restauracya)	Przyj.	1·2	6·40	7·54	5·30
	1) Kraków		—	—	—	8·48
	1) Kraków		5·24	9·45	—	9·50
	2) Wiedeń		—	—	4·20	—
	2) Wiedeń		4·5	—	7·20	5·10
	Wrocław via Katowice		9·—	2·25	6·10	—
	Bytom		5·5	11·11	2·27	1·10

21) Trzebinia-Mysłowice

Kilom.	STACYE		Pociąg posp. 1101 1, 2, 3 kl.	Pociąg mięsz. 1123 1, 2, 3 kl.	Pociąg mięsz. 1127 2, 3 kl.
	1) Wiedeń	Odj.	—	8·25	2·25
	1) Wiedeń		11·45	10·15+	10·15+
	2) Kraków		6·20	8·17	5·37
			wiecz.	prz. pł.	rano
—	Trzebinia (Restauracya)		8·14	9·59	7·—
12	Cięszkowice (Przystanek)		8·36	10·25	7·33
16	Szczakowa (Restauracya)	Przyj.	8·46	10·37	7·48
			wiecz.		
—	Szczakowa	Odj.	—	11·—	8·8
29	Mysłowice (Restauracya)	Przyj.	—	11·28	8·39
				prz. pł.	rano
	Gliwice		—	2·8	10·41
	Wrocław		—	6·10	2·25

22) Mysłowice-Trzebinia

Kilom.	STACYE		Pociąg mięsz. 1128 2, 3 kl.	Pociąg posp. 1102 1, 2, 3 kl.	Pociąg mięsz. 1124 1, 2, 3 kl.	Pociąg mięsz. 1126 1, 2, 3 kl.
	Wrocław	Odj.	—	—	6·40	—
	Gliwice		7·54	—	10·15	—
			prz. p.		po poł.	
—	Mysłowice (Restauracya)		9·30	—	12·20	—
13	Szczakowa (Restauracya)	Przyj.	9·58	—	12·45	—
			prz. pł.	rano		po poł.
—	Szczakowa (Restauracya)	Odj.		5·53	1·6	3·17
18	Cięszkowice (Przystanek)			6·5	1·18	3·29
29	Trzebinia (Restauracya)	Przyj.		6·26	1·39	3·52
				rano	po poł.	po poł.
	1) Kraków			9·45	3·15	5·23
	2) Wiedeń			7·20	—	5·10

23) Szczakowa-Granica.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 1111 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1113 1, 2, 3 kl.
	1) Wiedeń	Odj.	—	8·25
	1) Wiedeń	„	11·45	10·15+
	2) Kraków	„	6·20	8·17
			wiecz.	prz. p.
—	Szczakowa (Restauracya)	Odj.	9·1	11·20
3	Granica (Restauracya)	Przyj.	9·8	11·27
	Warszawa	Przyj.	6·10	9·35
	St. Petersburg	„	6·15	10·20
	Moskwa	„	8·—	—

24) Granica-Szczakowa.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 1112 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1114 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1116 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1118 1, 2, 3 kl.
	Moskwa	Odj.	—	—	10·10	—
	St. Petersburg	„	—	—	2·—	6·—
	Warszawa	„	—	—	9·25	6·—
			w nocy	po poł.	rano	po poł.
—	Granica (Restauracya)	Odj.	9·35	12·5	5·23	2·49
3	Szczakowa (Restauracya)	Przyj.	9·42	12·12	5·30	2·56
	1) Kraków	Przyj.	—	—	9·45	5·24
	2) Wiedeń	„	—	3·15	4·20	—
	2) Wiedeń	„	—	—	7·20	5·10

7) Berno-Przerów.

Kilom.	STACYE		Pociąg osob. 1213 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 1215 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1223 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1225 1. 2. 3 kl.
	5) Wiedeń (K. P. C. F.)	Odj.	6.35	6·25	9·—	—
	1) i 5) Wiedeń (K. P. C. F.)	„	8·10	—	10·15+	2·10
	Grussbach	„	8.42	8·45	—	1·30
			prz. pł.	w nocy	rano	po poł.
—	Berno (Restauracya)	Odj.	11·15	10·57	6·12	5·40
7	Nennowitz (przystanek)	„	11·26	11·7*	6·26	5·56
9	Chirlitz-Turas	„	11·33	11·14	6·34	6·7
16	Sokolnitz	„	11·44	11·25	6·47	6·23
25	Austerlitz-Krzenowitz	„	11·59	11·40	7·6	6·45
33	Rausnitz-Slawikowitz	„	12·13	11·54	7·24	7·8
41	Lultsch (przystanek)	„	12·29	12·10	7·44	7·34
47	Wischau	„	12·41	12·21	8·1	7·58
56	Eywanowitz	„	12·53	12·33	8.18	8·17
63	Nezamislitz (Restauracya)	Przyj.	1. 2	12·42	8·29	8·31
	9) Ołomuniec	„	3·33	6.44	10·45	10·43
	10) Ołomuniec	Odj.	11·35	10·44	4·45	4·26
—	Nezamislitz	Odj.	1·12	12·49	8·53	8·46
67	Niemtschitz (strażnik Nr. 58 a)	„	1·19*	12·56*	9·4	8·57
74	Kojetein	„	1·30	1·7	9·32	9·15
79	Chropin	„	1·40	1.16	9·53	9·28
85	Weżek-Bochor (strażnik Nr 73 a.)	„	—	—	10·6	9·42
90	Przerów (Restauracya)	Przyj.	1·56	1·32	10·18	9·54
			po poł.	w nocy	prz. pł.	w nocy
	1) Kraków	Przyj.	8·48	7·26+	—	7·1
	1) Kraków	„	9·50	9·45	—	5·10
	2) Wiedeń	„	7·20	7.—+	4·20	—
	11) Ołomuniec	„	3·2	3·36	—	11·28

8) Przerów-Berno.

Kilometry	STACYE		Pociąg osob. 1214 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 1216 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1224 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1226 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1228 1. 2. 3 kl-
	1) Wiedeń	Odj.	8·20	4·45	9·—	11·45	
	2) Kraków		5·37	—	6·20	—	
	2) Kraków		6·55	3·—	—	—	
	12) Ołomuniec		11·39	9·35	3·37	1·16	
			po poł.	wnocy	rano	po poł.	
—	Przerów (Restauracya)	Odj.	1·24	11·58	6·—	5·5	
6	Weżek-Bochor (str. Nr 73 a.)		—	—	6·10*	5·19	
12	Chropin		1·41	12·16	6·22	5·41	
17	Kojetein		1·50	12·27	6·34	6·6	
24	Niemtschitz (str. Nr 58 a.)		2·—*	12·40	6·48	6·23	
28	Nezamislitz (Restauracya)	Przyj.	2·7	12·48	6·57	6·35	
	9) Ołomuniec	Przyj.	3·33	6·44	10·45	10·43	
	10) Ołomuniec	Odj.	11·35	10·44	4·45	4·26	
—	Nezamislitz	Odj.	2·14	1·4	7·12	6·50	
35	Eywanowitz		2·26	1·20	7·28	7·11	rano
43	Wischau		2·41	1·41	7·56	7·49	3·2
50	Lultsch (przystanek)		2·53	1·57	8·12	8·11	3·26
58	Rausnitz-Slawikowitz		3·5	2·12	8·28	8·30	3·48
66	Austerlitz-Krzenowitz		3·17	2·28	8·44	8·51	4·15
75	Sokolnitz		3·29	2·43	8·59	9.11	4·42
81	Chirlitz-Turas		3·42	2·59	9 15	9·32	5·4
84	Nennowitz (przystanek)		3·48	3·7	9·23	9·42	5·14
90	Berno (Restauracya)	Przyj.	3·58	3·19	9·34	9·57	5·30
			po poł.	rano	prz. pł.	w nocy	rano
	6) Wiedeń (K. P. C. F.)	Przyj.	8·53	8·5	2·35	5.10	11·45
	Grussbach		5·25	5·59	—	—	—

9) Nezamislitz-Sternberg.

Kilometry	STACYE		Pociąg osob. 1313 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1323 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1325 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1327 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1329 1. 2. 3 kl.
	7) Berno	Odj.	11·15	6·12	5·40	10 57	
	8) Przerów		1·24	6·—	5·5	11·58	
			po poł.	rano	wiecz.	w nocy	
—	Nezamislitz (Restauracya)	Odj.	2·23	8·44	8·56	1·50	
10	Czelczic (str. Nr. 62)		2·38*	9·6	9·18	2.14	
14	Bedihost		2·46	9·20	9·28	2·29	
19	Prossnitz		2·58	9·51	9·54	5·46	
27	Wrbatek		3·11	10·12	10·11	6·10	
31	Blatze (str. Nr 79)		3·20*	10·26	10·24*	6·24	
35	Nimlau (strażnik Nr 82)		—	10·34*	10·32*	6·33	
40	Ołomuniec (Restauracya)	Przyj.	3·33	10·45	10·43	6·44	
						rano	
	12) Przerów	Przyj.	—	12·19	1·18	—	
	Praga		9·20	—	6·45	3·15	
	Jägerndorf		7·52	—	—	11·1	
	Czellechowitz		5·51	1·29	—	—	
	Czellechowitz	Odj.	—	9·10	—		—
	Jägerndorf		—	7·28	5·30		—
	Praga		7·30	—	—		—
	11) Przerów		3·32	—	10·55		3·4
							rano
—	Ołomuniec	Odj.	4·24	11·40	11·45		4·5
48	Boniowitz (przystanek)		4·37	11·59	12·4		4·24
54	Sternberg (Restauracya)	Przyj.	4·48	12·19	12·24		4·43
			po poł.	po poł.	w nocy		rano
	M. Schönberg	Przyj.	6·40	3·7	—		7·1
	Zöptau		7·13	—	—		7·29
	Grulich		9·22	—	—		9·52

10) Sternberg-Nezamislitz.

Kilometry	STACYE.		Pociąg osob. 1314 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1324 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1326 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1328 1. 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1330 1. 2. 3 kl.
	Grulich	Odj.	6·17		—	4·32	—
	Zöptau		8·12		—	—	—
	M. Schönberg		8·43		12·6	6·42	—
			prz. pł.		po poł.	wiecz.	rano
—	Sternberg (Restauracya)	Odj.	10·43		2·45	8 55	6·—
7	Boniowitz (przystanek)		10·55		2·5	9·9	6·18
15	Ołomuniec (Restauracya)	Przyj.	11·8		3·27	9·24	6·37
							rano
	12) Przerów	Przyj.	12·19		—	10·10	—
	Praga		—		9·20	6·45	3·15
	Jägerndorf		—		7·52	—	11·1
	Czellechowitz		1·29		5·51	—	—
	Czellechowitz	Odj.	9·10	—	—	—	
	Jägerndorf		7·28	—	—	5·30	
	Praga		—	—	7·30	—	
	11) Przerów		—	3·4	3·32	9·30	
				rano			
—	Ołomuniec	Odj.	11·35	4·45	4·26	10·44	
20	Nimlau (strażnik Nr 82)		—	4·56*	4·37*	10·54*	
24	Blatze (strażnik Nr 79)		11·50*	5·7	4·48*	11·4*	
28	Wrbatek		12·—	5·23	5·4	11·18	
36	Prossnitz		12·17	5·58	5·38	11·46	
40	Bedihost		12·27	6·14	5·53	11 58	
45	Czelczic (strażnik Nr 62)		12·35*	6·24	6·4	12·7*	
54	Nezamislitz (Restauracya)	Przyj.	12·53	6·45	6·25	12·28	
			po poł.	rano	wiecz.	w nocy	
	21) Przerów	Przyj.	1·56	10·19	9·54	1·32	
	22) Berno		3·58	9·34	9·57	3·19	

Kolej Ostrawsko-Frydlanska.

25) M.-Ostrawa-Frydland.

Kilometry	STACYE		Pociąg mięsz. 1601 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1603 1 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1605 1, 2, 3. kl.
	1) Wiedeń	Odj.	8·25	8·20	9·—
	1) Wiedeń		10·15+	—	—
	2) Kraków		6·20	9·30	5·37
	2) Kraków		9·35+	—	6·55
			rano	po poł.	prz. pł.
—	M. Ostrawa (Restauracya)	Odj.	5·—	4·45	11·15
4	Ostrawa-Witkowice		5·23	4·56	11·38
8	Kunzendorf		5·43	5·9	11·58
11	Rattinau		5·57	5·16	12·12
15	Paskau		6·10	5·27	12·25
20	Lipina-Karlshütte		6·33	5·43	12·48
23	Frydek-Mistek		6·57	5·57	1·6
26	Baschka		7·9	6·8	†1·18
34	Frydland	Przyj.	7·28	6·21	†1·37
			rano	wiecz.	po poł.

† Pociąg Nr 1605 z Frydku do Frydlandu kursuje tylko we czwartek i w niedz.

26) Frydland-M.Ostrawa.

Kilometry	STACYE		Pociąg mięsz. 1602 1, 2. 3 kl.	Pociąg mięsz. 1604 1, 2, 3, kl.	Pociąg mięsz. 1606 1. 2. 3. kl.
			rano	wiecz.	po poł.
—	Frydland	Odj.	7·56	6·36	†1·57
8	Baschka		8·15	6·50	†2·16
12	Frydek-Mistek		8·36	7·2	2·33
14	Lipina-Karlshütte		8·56	7·14	2·51
19	Paskau		9·9	7·24	3·4
23	Rattinau		9·25	7·33	3·19
26	Kunzendorf		9 38	7·40	3·28
31	Ostrawa-Witkowice		9·59	7·53	3·44
34	M.-Ostrawa (Restauracya)	Przyj.	10·8	8·—	3·53
			prz pł.	wiecz.	po poł.
	1) Kraków	Przyj.	—	—	8·48
	1) Kraków		5·24	—	9·50
	2) Wiedeń		4·20	—	4·5
	2) Wiedeń		7·20	5·10	—

† Pociąg Nr 1606 z Frydlandu do Frydka kursuje tylko we czwartek i w niedz.

Wagony do spania, coupé z łóżkami i miejsca do spania. Wagony do spania kursują: pomiędzy Wiedniem-Krakowem i Podwołoczyskami przy pociągach kuryerskich Nr. 3 i 4 oraz pomiędzy Wiedniem i Warszawą przez Granicę przy pociągach pospiesznych Nr. 1 i 2. Coupé z łóżkami i miejsca do spania urządzone są przy wszystkich pociągach osobowych i pospiesznych, wiodących wagony I. klasy. Za użycie wagonu do spania, coupé z łóżkami i miejsc do spania, należy jeszcze opłacić oprócz biletu I. klasy, pewną stale obliczoną należność.

Kurs wprost przejeżdżających wagonów: Między **Wiedniem** i **Podwołoczyskami** przez **Kraków** przy **pociągach pospiesznych** Nr **1** i **2** jak i przy **pociągach kuryerskich** Nr. **3** i **4.** — **Wiedniem** i **Brodami** przez **Kraków** przy **pociągach pospiesznych** Nr. **1** i **2.** — **Wiedniem** i **Granica** przy **pociągach osobowych** Nr **11** i **12.** — **Wiedniem** i **Berlinem** przez **Oderberg** przy **pociągach pospiesznych** Nr **1** i **2,** przy **pociągu kuryerskim** Nr **3** i przy **pociągu osobowym** Nr. **12.** — **Wiedniem-Dreznem-Berlinem** przez **Lundenburg** i **Berno** przy **pociągach kuryerskich** Nr **5** i **6.** — **Wiedniem-Dreznem-Berlinem** i **Hamburgiem** przez **Lundenburg** i **Berno** przy **pociągach posp. umyślnych (Expressz.)** Nr **5A** i **6A,** również z **Wiednia** do **Karlsbadu** przy **pociągu pospiesz. umyślnym (Expressz.)** Nr. **5A.** — **Wiedniem-Budapesztem** przez **Gänserndorf** i **Wiedniem-Praga** przez **Lundenburg** i **Berno** przy wszystkich **pociągach kuryerskich** i **osobowych.** — **Przerowem-Ołomuńcem-Praga-Karlsbadem** i **Eger** przy **pociągach osobowych** Nr **809** i **810** (od 15-go Maja do 30-go Września). — **Krakowem-Praga** przez **Ołomuniec** przy **pociągach osobowych** Nr **11** i **12** (od 15-go Maja do 15-go Grudnia). — **Przerowem-Grulich przez Sternberg** przy **poc.** Nr **813/1313** i **1314/814.** — **Ołomuńcem-Grulich** przez **Sternberg** przy **poc.** Nr **1329** i **1328.** — Wagony z restauracyami kursują pomiędzy Wiedniem-Pragą Dreznem przy poc. posp. umyślnych (Expres-z.) Nr 5A i 6A.

☞ Dla dogodności podróżnych zostały w następnych miejscach urządzone kasy dla sprzedaży biletów i odbioru pakunków do większych stacyj kolei Północnej i sąsiednich kolei, jakoteż do niektórych wielkich stacyj w Niemczech, Rosyi i Rumunii, jakoto: **w biórze „Internationale Schlafwagen-Gesellschaft" w Wiedniu, Kärntnerring Nr 15, w biórze „Allgemeine österreichische Transport-Gesellschaft" w Wiedniu, I., Krugerstrasse Nr. 17, wreszcie w „Schrökl's Reise-Bureau" w Wiedniu, Kolowratring Nr 9.**

(230-3)

OGŁOSZENIE.
Nr. 13899. (1857-5-6)

Gmina miasta Krakowa ma zamiar zakupić kilka beczkowozów systemu Talarda dla użytku rolników.

Magistrat wzywa przeto uprzejmie Właścicieli dóbr i Panów rolników, którzy mają zamiar pobierać nieczystości kloaczne, aby zgłaszali się do Magistratu, a to w celu oznaczenia liczby wozów dla Ich użytku sprawić się mających.

Nieczystości kloaczne, obecnie w każdem prawie postępowem gospodarstwie odpowiednio użyte, ważną odgrywają rolę i znaczne przynoszą korzyści w uprawie gruntów.

Gmina miasta Krakowa chcąc się przyczynić do rozwoju rolnictwa, wszelkie poczyniła ułatwienia dla rolników chcących pobierać nieczystości kloaczne z miasta.

Bliższych warunków i wyjaśnienia udziela Urząd budownictwa miejskiego, gdzie również z wszelkiemi zgłoszeniami najmu beczkowozów zwracać się należy.

Kraków, dnia 30 lipca 1886 r.

Ogłoszenie licytacyi.
W starym budynku szpitala św. Łazarza w Krakowie, mają być urządzone wodociągi, składające się ze zbiornika na zimną wodę, rur rozprowadzających, kilkunastu wychodków, spłukiwanych wodą, zlewów, umywalni toaletowych i hidrantów ogniowych.

Na całe to urządzenie rozpisuje się niniejszem licytacyę. — Warunki szczegółowe, wyciąg z kosztorysu i plany główne są do przejrzenia w kancelaryi Zarządu szpitala, gdzie równobrzmiących wyjaśnień można zasięgnąć od Zarządu budowy.

Oferty należycie ostemplowane wraz z wadyum w kwocie 350 złr. mają być po dzień 4 września b. r. do godziny 12ej w południe złożone w Zarzadzie szpitala. (2014-3-3)

Z Komitetu administracyjnego szpitala św. Łazarza.

Kraków, dnia 12 sierpnia 1886 r.

Przewodniczący: ***Korczyński.***

C. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY
ważnego od 1go czerwca 1886 r.

Odjazd z Podgórza-Płaszowa
8·28 rano do Skawiny, Oświęcima, Suchy, Nowego Sącza, Husiatyna,
11·23 przedpoł. do Skawiny, Suchy, Zwardonia,
3·27 popołudniu do Skawiny, Oświęcima,
6·40 wieczór do Skawiny, Suchy, Nowego Sącza, Husiatyna.

Odjazd z Oświęcima
8·18 przedpołud. do Skawiny, Podgórza, Suchy Żywca,
3.08 popołudniu do Skawiny, Podgórza, Suchy, Husiatyna.

Odjazd z Tarnowa
2·45 w nocy pociąg osobowy do Grybowa, Husiatyna, Orłowa,
5·03 rano pociąg mięszany do Grybowa, Orłowa, Zwardonia,
1·40 popołud. pociąg osobowy do Grybowa, Orłowa, Husiatyna.

Przyjazd do Podgórza-Płaszowa
10·12 przedpoł. z Husiatyna, Nowego Sącza, Suchy, Skawiny,
11·22 przedpołudniem z Oświęcima, Skawiny,
4·13 popołudniu ze Zwardonia, Suchy, Skawiny,
6·39 wieczór z Husiatyna, Nowego Sącza, Suchy, Oświęcima, Skawiny.

Przyjazd do Oświęcima
11·54 przedpołudniem z Husiatyna, Suchy, Podgórza, Skawiny,
6·53 wieczór ze Żywca, Suchy, Podgórza, Skawiny.

Przyjazd do Tarnowa
11·15 przedpołud. pociąg osobowy z Husiatyna, Orłowa, Grybowa,
9·50 wieczór pociąg mięszany ze Zwardonia, Orłowa, Stryja, Grybowa,
1·10 w nocy pociąg osobowy z Husiatyna, Orłowa, Grybowa. (1621-274-)

Czcionkami Drukarni „Czasu“. Odpowiedzialny rządca Drukarni *Józef Łakociński.*